

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświatycznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówczesni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników Stanisława Sokołowskiego Pasaż Hausmanna 1. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZEŚĆ URZĘDOWA

P. Minister handlu zamianował zarządcę urzędu salinarnego, Izidora Erneya, w Kaczyce starszym zarządcą urzędu salinarnego w VIII klasie rangi, *ad personam*.

Obwieszczenia

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 26 lutego b. r. do l. 17.855, z rozporządzeniem c. k. Namiestnictwa w Wiedniu wzbraniającą wprowadzać do Austrii dolnej zwierzęta racicowe z niektórych (siedmiu) zarządków politycznych Galicyi, — oraz z dnia 26 lutego b. r. do l. 18.565 z reskryptem c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych o ponownym wybuchu zarazy pomoru świń w obrębie miasta Sopron (Oedenburg) na Węgrzech, na podstawie którego to reskryptu zaleca się przywozu świń do Galicyi z obrębu tego miasta, — zamieszczone są w dzisiejszym numerze „Dziennika urzędowego“ *Gazety Lwowskiej*.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 28 lutego.

Sejm czeski uchwalił w sobotę jednogłośnie adres do Tronu, ale — w nieobe-

ności posłów niemieckich. Młodocześni postawili na swoim, przepierając, że dyskusję adresową położono na porządku dziennym przed budżetem, — w zamian za to jednak Sejm czeski nie reprezentuje już od soboty obu szczepli, zamieszkujących Czechy a wszystkie jego uchwały są wyrazem jednostronnego tylko życzeń. To bowiem, co zapowiadano już od początku sesyi, stało się w sobotę faktem dokonany: Niemcy, złożwszy oświadczenie, opuścili Sejm czeski. Dla dalszego rozwoju stosunków w Czechach, a wobec oddziaływania tych stosunków na wewnętrzne sprawy całego Państwa, także dla dalszego rozwoju wewnętrznej sytuacji w Austrii, wypadek to niewątpliwie doniosły, — to też warto uprzytomnić sobie przebieg sobotniego posiedzenia sejmku czeskiego i bliżej się przysłuchać argumentom, jakie w czasie pamiętnego posiedzenia tego podniesiono.

Zaraz po zagajeniu obrad zabrał głos zastępca marszałka krajowego poseł Lippert i złożył następujące oświadczenie, którego główną treść podała już sobotnia depesza, które jednak zasługuje na to, by je przytoczyć tutaj w całości:

„Wysoka Izbo! Z obrad komisji sejmowej, którą niemieccy jej członkowie wobec tendencji i kierunku jej rozpraw widzieli się zmuszonymi opuścić po złożeniu protestu, wyszedł projekt adresu do Najj. Pana, którego treść pozostawia daleko po za sobą wszystko, czego ta strona wys. Izby mogła się spodziewać od połączonych stronniectw większości. Nawiazując do wydarzenia, po którym można się było spodziewać, iż musi ono wszystkich obywateli tego Państwa zospoilić wokoło Tronu uczuciami i wyrazami wdzięczności, — projekt adresu nie znalazł

ani słowa uznania dla zwycięskiego postępu, jaki w silnym kontraście z powolnym pochodem czasów dawniejszych w ostatnich pięćdziesięciu latach uwydatnił się we wszystkich dziedzinach naszego życia kulturowego, a który, mianowicie jego zdolność tworczą i poparcie, w niemalej części zawdzięczyć należy owej wolności umysłów i wolności sił ludu, których źródłem i podstawą stała się konstytucya nadana przez Jego ces. Mość Najj. Pana Jego ludom. Zamiast jednego słowa uznania dla tego faktu, jednego słowa pełnej hołdy wdzięczności, ten adres hołdowiczy zna tylko słowa nagany, skargi i oskarżeń, które same dla siebie w tak jednostronnym wywodzie niezasadnione, w wyszukiwaniu związku przyczynowego dla wszelkich cierpień i niedostatków, przechodzą wprost miarę wszystkiego, co jest dozwolone.

Podczas gdy my w dobrze zrozumianym altruizmie tak różnorodnych krajów i ludów Austrii upatrujemy warunek jej wielkomocarstwowej potęgi na zewnątrz, a dobrobytu wewnątrz — ten adres przeciwnie chce natomiast w ambitnym egoizmie rasowym upatrywać czynnik zbawienny i dla miłości tego egoizmu pozwolić, ażeby w różnorodności rozplynęło się to, co według naszego przekonania wobec dzisiejszego położenia międzynarodowego, obecnie bardziej jeszcze niż kiedykolwiek powinno być z jak największą troskliwością utrzymane w jedności. Wobec tych zapędów oświadczyliśmy więc uroczyście, że jedność tego Cesarstwa naszego uważamy za zasadniczą podstawę jego egzystencji i że trwamy przy owej, nadanej nam przez Jego Ces. Mość konstytucyi, która, odpowiadając wyższym wymaganiom, a nadająca się do dalszego rozwinięcia w du-

chu postępowym, zapewnia wszystkim ludom wystarczającą wolność i narodową odrębność. Nie sędziliśmy, że próba projektu, który wszystkiemu zaprzecza, co dla nas jest drogiem, a domaga się wszystkiego, co nasz naród za szkodliwe uważa, przyjdzie na porządek dzienny tej wysokiej Izby, w której reprezentowane jest półtrzecia miliona wiernych Niemców, i że od naszych przedstawicieli będzie się żądać, aby wzięli udział w tych obradach. Ponieważ dzień dzisiejszy przyniósł nam to rozczarowanie, pozostawiamy reprezentacyi wysokiego Rządu odpowiednio zabezpieczyć jego własny interes, oświadczać zarazem, że ze względu na nasze przekonania i na zawarowanie naszej politycznej czci, nie jesteśmy w stanie brać dalej udziału w tych i w następnych obradach tej wysokiej Izby“.

Z okrzykiem: Niech żyje konstytucya! posłowie niemieccy opuścili salę.

Następnie sprawozdawca komisji adresowej dr. Kramarz otworzył obrady, wyrażając ubolewanie, iż treść adresu znalazła taką interpretacyę ze strony niemieckich posłów. W adresie nie ma nic, co by się zwracało przeciw interesom ludu niemieckiego. Nie jest także słusznym zarzut, jakoby nie uwzględniono w adresie postępu kulturowego, jaki w ciągu owych 50 lat się uwydatnił. Mowca protestował przeciw temu, jakoby adres stał na stanowisku egoizmu rasowego; nie ma w nim ani słowa, któreby obrażało Niemców, ani jednego postulatu, któryby się przeciw Niemcom zwracał. Są tylko wyrażone w ogólności zasady równouprawnienia. Mowca wyraził jeszcze raz ubolewanie, że reprezentanci narodu niemieckiego, których — mówił dr. Kramarz — cenimy w taki sposób oświadczyli się przeciw adre-

ABGAR-SOLTAN.

NEA

XI.

(Ciąg dalszy).

Po odejściu Granowskiego pani Matylda zaczęła się głęboko zastanawiać nad całą tą sprawą. Gniewała ją to wprawdzie, że Ludwik rozporządził swą przyszłością bez jej wiedzy i woli, lecz przynajmniej musiała, że córka magnata kroackiego, posiadająca ogromny posąg, była bez porównania lepszą partya niż niepewnego pochodzenia i nijakich koligacyi anemiczna dziewczyna, o której w dodatku opowiadają, że jej ojciec był gieldowym oszustem. Staczała więc pani Żyromska ogromną walkę sama z sobą: rozum i serce nakazywały jej zgodzić się bez zastrzeżeń na fakt spełniony i przywitać siostrzeńca serdecznie i udzielić błogosławieństwa młodej parze; dawny upor i nawykienie do rozkazania nie dawały jej jednak spokoju, poprostu od zmysłów odchodziła, gdy pomyślała, że „latawica z Euca“, że dziewczyna, o której głośno mówili wszyscy mężczyźni w Abbazii, klasyfikując jej wdzięki, ma zostać panią Poleską, żoną jej siostrzeńca... Przymyślała sobie w tej chwili, że jej matka nazywała się Krasnobłocka i to przechyliło szalę na stronę przyszłej siostrzenicy.

— Krasnobłocky — rozmawiała w duszy — sławny najpotężniejszy ród z tych wszystkich, które z Radwanami spokrewnione, lub spowinowacane... Pamiętam, że bardzo brano za złe memu ojcu, że dopuścił do ruiny tej rodziny i Krasnobłocka nie ratował... Krasnobłockie teraz w obcych rękach, musi Ludwik odkupić ten majątek od żydów... Po pierwsze nie daleko to od Tyrówki, a powtóre przecież to gniazdo rodzinne jego żony. Nea, skoro znalazła punkt oparcia na niewie galicyjskiej w owem rodzinnym Krasno-

blóciu, zyskała od razu łaski pani Żyromskiej.

Najgorzej na tem wyszła panna Justyna, która wsunawszy się po cichu i badając, jakie jej słowa robią wrażenie, poczęła rozsypywać worek zebranych wiadomości.

— Węgierka mi mówiła — szeptała — że oni woleli by, żeby ten baron zginął w pojedynku, niż by się miał z taką zenię. Ta Węgierka mówi, że ona jest niby córką jakiegoś króla, ale z żydówką, niby na lewą rękę.

— Co ty Justyno wyplatasz! Zupełnie zwaryowała! — zawołała porywczo pani Matylda. — Tyś głupia i twoja Węgierka głupia razem z jej kalwińską herezją i kuzynem baronem, który stehórzył przed Ludwisiem i podstępem chciał mu ukraść narzeczoną... A ona, narzeczona Ludwisia... Hrabianka Nea, jest córką pierwszego magnata w Kroacyi i Helenki Krasnobłockiej.

— Jezusie! Maryo! Duchu święty! — wykrzyknęła pobożnie składając ręce panna Justyna. — Córka Helenki Krasnobłockiej... Córka Helenki Krasnobłockiej... Toż w takim razie ona jest nasza kuzynka... Bo to tak było, babka nieboszczki ciotki Krasnobłockiej i dziad Matyldzi i moja babka, to byli sobie rodzeństwem. To znaczy, że Ludwiś, to jest pan Ludwik i jego narzeczona... A właściwie matka Ludwisia, nieboszczka pani Poleska i nieboszczka ciotka Krasnobłocka matka Helenki wzięły sobie ciotecno-ciotecznici... A Ludwiś i jego narzeczona są... Tu rozstawiła szeroko palce i coś na nich poczęła rachować.

— Daj pokój! — zawoła śmiejąc się wesoło pani Matylda — nie twojej pamięci potrzeba, żeby dojsz tego... W każdym razie bez dyspensy się obejdzie.

— Eh! od biskupa nigdy nie zawadzi wziąć, zawsze bezpieczniej... Zresztą są tacy ludzie pobożni, że mówią, że właściwie do każdego małżeństwa należy brać dyspensę. Inni Polacy nie mniej się tą sprawą zajmowali, a Demszyński po powrocie był w formalnem obłożeniu, zmuszony jedno i to samo po wielekroć rozpowiadać.

W cztery dni później powrócił Poleski. Obaj z Ribiczem od razu wpadli do Demszyńskiego i z gorączkowym pospiechem na wypródkę opowiadali mu o zdarzeniach zaszłych w Paribrodzie. Zrazu hrabina-wdowa chciała pokazywać jakieś fochy, utrzymywała, że nie zna żadnej córki nieboszczki i nie chciała zezwolić na to, żeby Nea oficjalnie uczestniczyła w pogrzebie. Nie długo to jednak trwało, bo wniósł się w tę drażliwą sprawę młody właściciel paribrodzkiego fideikomisu, generalny spadkobierca nieboszczki — poręcznik Parowicz i od razu wyznaczył odpowiednie miejsce dla swej kuzynki, zmuszając hrabinę-wdowę do usunięcia się na należne jej miejsce. Poleski przedewszystkiem był zachwycony swym przyszłym szwagrem i utrzymywał, że jest „skończonym dżentelmenem“.

— Poznasz go na naszym ślubie — mówił Poleski do Demszyńskiego — obaj nam będziecie družbować.

Pod wpływem gwałtownych wrażeń i pospiechu, wszyscy byli zapomnieli o Herzpinklu, teraz dopiero przypomniał Ribicz, że obiecano mu zapłacić tysiąc guldenów i odstawić bezpiecznie za granicę państwa austriackiego.

— Ale gdzież on jest? — pytał Demszyński.

— Pewno siedzi jeszcze w karcercie na yacheie — odrzekł namyślając się Ribicz. — Personal służbowy na „Paribrodzie“ jest tak wytresowany, jak żołnierze czternastego pułku huzarów, bez specjalnego rozkazu pewno go nie wypuścili, muszą go karmić i pilnować, żeby im nie uciekł... Zresztą i on się nie bardzo spieszy uciekać, bo po pierwsze bałby się wpaść w ręce policyi, a powtóre czeka na owe tysiąc guldenów, któreśmy mu dać obiecali i które dać trzeba, bo nawet takimui hultajowi należy słowa dotrzymać, zresztą zasłużył na te pieniądze; gdyby nie wiadomości od niego zasiągnięte, to byłibyśmy Nei z taką łatwością nie odzyskali.

Stanoło na tem, że Ribicz miał się dowiedzieć, co się z Herzpinklem dzieje i pó-

źniej miał go wysłać yachtem do Wenecyi i tam go wysadzić na brzeg.

Z tej sposobności skorzystał Demszyński i oświadczył, że po dokonanych wzruszeniach potrzebuje odpoczynku i sam do Wenecyi popłynie, a dopiero na miejscu wręczy żydowi pieniądze i wypuści go z karceru.

Zrazu Poleski protestował i ogromnie na to nalegał, żeby powieściopisarz swą podróż włoską odłożył na inny czas, a teraz razem z nimi siedział w Abbazii aż do jego ślubu, który stanowczo miał się odbyć zaraz po Wielkiejnocy, ale spostrzegłszy upór Demszyńskiego i stanowcze postanowienie natychmiastowego wyjazdu do Włoch, przestał nalegać i zadowolnił się solenną obietnicą powrotu do Abbazii na jego ślub z Neą.

Ribicz pospiesznie powrócił do Fiume, a żeby zbadać, co się dzieje z dziennikarzem, a Poleski, niepewny, trwożliwy poszedł do ciotki Matyldy.

W trzy godziny później powrócił pierwszy pan Ludwik, uszczęśliwiony, rozpromieniony przyjęciem, jakiego doznał od pani Żyromskiej. Opowiadał, że ciotka była dlań tak czuła, jak nigdy przedtem, że gwałtem chce dziś zaraz płynąć do Fiume, a żeby poznać swą przyszłą siostrzenicę. Nalegał przytem ogromnie, żeby Demszyński nie opuszczał ich teraz, ale wraz z ciotką płynął do Fiume, a później był obecnym na herbatce, którą miała dać pani Żyromska dla Nei by przy tej sposobności zapoznać ją z całym polskiem towarzystwem.

Propozycye te nie przypadły Demszyńskiemu do gustu; wskazał na spakowane kufry, gotowe do drogi.

— Nigdy projektów nie zmieniam — szepnął niechętnie — słowa ci dotrzymam, ale nie mam najmniejszej ochoty brać udziału w tych nudnych ceremoniach, które mają poprzedzać wasze wesela. Nie gniewaj się, ale ja jechać muszę.

(Dokończenie nastąpi).

sowi. Adres ten był niezbędny w chwili, w której wszystkie ludy zbliżają się do Tronu i wszystkie Sejmy uchwały manifestacje do Korony; czyż najważniejszy Sejm Państwa miał w tej chwili milczeć? Dać wyraz swym uczniom było to nie tylko jego prawem lecz i obowiązkiem. Do Tego zaś, na którego naród spogląda w nieograniczonej zaufaniu, do Monarchii, który przedstawia nierozdzielny węzeł między Dynastją a krajem, można przystępować tylko ze szczerem sercem, niepodobna przemilczeć okoliczności, które są prawdą. Mowa wywodzi dalej, że w adresie nie wypowiedziano nic więcej, jak pragnienie, aby Czechi powstały napowrót w swym dawnym blasku, oraz, że byłoby dumą kraju, gdyby korona świętego Wacława zabłysła znowu na skroniach Cesarza i Króla. To nie jest wyrazem egoizmu rasoowego, lecz wyrazem uczucia dla wielkości i potęgi państwowej.

Namiestnik hr. Coudenhove zabrawszy głos oświadczył: Rząd nie weźmie udziału w ewentualnej rozprawie nad przedłożonym adresem i ogranicza się na tem, aby nie wchodzić w rozbiór politycznych życzeń wysokiego sejmu, zaznaczyć stanowczo, iż nie podziela prawno-politycznego stanowiska, wyrażonego w adresie.

Po tem oświadczeniu Namiestnika zabraw głos poseł Baxa, który zarzucał, że adres jest mdły i nie wyraża należycie życzeń narodu czeskiego, idących o wiele dalej. Mowa postawił wniosek, aby w adresie wypowiedziano życzenie ograniczenia kompetencji Rady państwa i aby uwzględniono więcej także sprawę morawską i szląską, tak, ażeby sejm królestwa czeskiego stał się znowu generalnym sejmem krajów korony czeskiej.

Po zamknięciu dyskusji zabraw głos poseł dr. Engel, który ubolewał, że nad adresem w ogóle wywiązała się dyskusja i zwalczał wnioski pos. Baxy. Polemizując z oświadczeniem posła Lipperta, zaznaczył mowa, że tylko co wypowiedziane oświadczenie Rządu dowodzi jeszcze bardziej konieczności uchwalenia adresu. Nie podejrzewaliśmy — mówił — wcale Rządu o sympatyzowanie z naszymi prawno-państwowymi żądaniami, dlatego też oświadczenie Namiestnika uważają zwolennicy mowy za najzupełniej zbyteczne. Jeżeli jednak Rząd zaprzecza uprawnienia prawno-państwowemu stanowisku Czechów, to — zdaniem mowy — staje w sprzeczności z podstawami dzisiejszej konstytucji, z dyplomem październikowym. Nie wiem — mówił dr. Engel — czy uda się Rządowi te sprzeczności wyjaśnić. Domagamy się wręczenia adresu, bo jest on wyznaniem wiary nie czeskiego, ale austriackiego patriotyzmu. — Rząd znajduje się — wywołał dalej dr. Engel — na błędnej drodze; krocząc po niej, nie dojdzie z pewnością do uporządkowania sprawy narodowościowej w Radzie państwa. Dla odpowiedzialnych doradców Korony istnieje tylko jedna droga, mianowicie powrót do warunków powstania konstytucji Monarchii, ażeby to Państwo stało się znowu ochroną, ojczyzną i ucieczką równowartościowych i

równoprawnych szepców, i żeby w tem szczęśliwym przeświadczeniu patriotyzm austriacki coraz bardziej się rozwijał.

Po tem przemówieniu zapytał Marszałek, kto popiera wniosek pos. Baxy. Oprócz wnioskodawcy, poparł go tylko pos. Vaszaty, wniosek zatem tem samem upadł, nie znalazłszy nawet tego niezbędnego poparcia, aby mógł się stać wnioskiem formalnym.

Przemawiał jeszcze deputowany Vaszaty, który żądał, by powrócono do zasady programu czeskiego, domagającego się od Rządu, aby stworzył podstawę zadowolenia ludów austriackich. Oświadczenie Namiestnika, powinno pouczyć Młodoczych jak mają się zachować w obec Rządu.

Książę Ferdynand Lobkowitz złożył w imieniu konserwatywnej wielkiej własności oświadczenie, że stronnictwo mowy nie chciało i nie chce brać udziału w dyskusji nad tym przedmiotem. Z tego powodu mowa nie odpowiada na wywoły, zwrócone przeciw projektowi adresu i z tego też powodu wobec niespodziewanego oświadczenia Rządu ogranicza się mowa na krótkim stwierdzeniu, że stronnictwo mowy bez względu na stanowisko tego lub innego Rządu ob staje przy zasadach, których zawsze broniła i którym niejednokrotnie dało wyraz. (Przecięcie oklaski).

Sprawozdawca dr. Kramarz polemizował w swem końcowym przemówieniu z mowami, którzy przemawiali przeciw adresowi. Dr. Kramarz wykazywał, że adres jest nader ważnym, politycznym i prawno-państwowym aktem, który wychodzić musi z wyższego stanowiska, — w umiarkowaniu zaś leży niekiedy więcej siły aniżeli w gwałtowności tonu. Adres jest dziełem kompromisu i nie można dokonać w nim żadnej zmiany bez zgody stronnictw. Mowa zwrócił się następnie z energią przeciw deklaracji rządowej, wypowiedzianej z taką stanowczością podnosząc, czy było rzeczą właściwą okazywać tę stanowczość w obecnej chwili i to przeciw większości sejmowej, która w ostatnich czasach w sferze interesów państwowych położyła tak znaczne zasługi. Dzień dzisiejszy — mówił dr. Kramarz — d. 26 lutego, jest rocznicą lutowej konstytucji i może Rząd poczuwał się do obowiązku dla tego dziś się tak zaangażować w obronie konstytucji lutowej. Ale od czasu tej konstytucji jakże się zmieniły stosunki — i dzisiaj występować w jej obronie jest, zdaniem mowy, anachronizmem — wówczas bowiem jeszcze świat niewiedział, do czego centralizm doprowadzi, i że centraliści zburzą nawet centralizm. Mowa zakończył prośbą o przyjęcie adresu.

Adres uchwalono jednogłośnie. Następnie przyjął sejm także na podstawie referatu komisji budżetowej przedłożenie rządowe o uwolnieniu podatku osobisto-dochodowego od wszelkich dodatków krajowych — a to na lat pięć, podczas gdy przedłożenie rządowe domagało się rozciągnięcia uchwały na lat 12.

Następne posiedzenie sejmu dzisiaj — a przyjdzie na niem pod dyskusję budżet kra-

jowy. Sejm czeski jak twierdzą dzienniki, będzie zamknięty prawdopodobnie we czwartek.

KORESPONDENCYE

Kraków, 27 lutego.

(Uroczysty wieczór na cześć Ojca św. Leona XIII.)

(Jh) Dzisiaj o godzinie 5 popołudniu w sali „Sokoła“, największej w mieście, odbył się uroczysty wieczór na cześć Ojca św. Była to olbrzymia, wspaniała manifestacja uczuć katolickich, w której się zjednoczyły wszystkie warstwy naszego społeczeństwa. Tego rodzaju manifestacje w dzisiejszych czasach są najsilniejszą zaporą przeciw złym i rozstrojowym zgromadzeniom. Salę przybrano wspaniałe makatami, nad estradą, wśród krzewów i zieleni umieszczono popiersie Ojca św. Leona XIII. W głębi estrady, około popiersia stanęli reprezentanci cechów z berłami, oraz chorągwie cechów i „Przyjaźni“ ze sztandarami w liczbie co najmniej 30. W tak sformowanym półkolu, zasiadł komitet uroczystości, a niektórzy jego członkowie wystąpili w pięknych polskich strojach. Przed estradą zajęli miejsca: kapituła, JE. komendant korpusu br. Albori, JE. komendant generał-porucznik Fleck v. Falkhausen, JE. były minister Dunajewski, p. prezydent apelacji Cyszczyński, p. delegat Laskowski, prezydent miasta p. Friedlein, Uniwersytet oraz grono naczelników władz. Obecny także p. Julian Klaczko. Salę zbitą masą wypełniła publiczność; między nią widać wszystkie warstwy obywatelstwa krakowskiego, dużo obywatelstwa wiejskiego, włościanie, młodzież akademicka.

Po przygrzywece „Harmonii“ mówił ks. prałat Pelczar o Leonie XIII. jako uczniu, kapłanie i biskupie. Potem chór „Lutni“ odśpiewał hymn na cześć Papieża. Ogólne w sali zapanowało zaciekanie, gdy na trybunie, w pięknym stroju polskim stanął znakomity mowa, jak hr. Stanisław Tarnowski i rozważał znaczenie papieża, jego zadania i dążenia w obec trudnych ostatnich i dzisiejszych czasów, a szczególnie działalność Leona XIII. jako Papieża. Ostatni ustęp tej wspaniałej mowy brzmiał, jak następuje: Przed wiekami kiedy Attyla ciągnął na Rzym na czele swoich hord, zastąpił mu drogę Papież Leon, i z drogi zawrócił, a Rzym ocalał. Dziś inny Leon wychodzi naprzeciw nowego nawału barbarzyństwa i wstrzymuje go widocznym słowem i nauką, niewidzialnie modlitwą. Czy zatrzyma i odwróci? Trudniej to Leonowi XIII., niż Pierwszemu, bo hordy Attyli prowadzone były przez dzikiego tylko, nie przez zepsutego; dzisiejsi nieprzyjaciele Kościoła i świeckiego społeczeństwa prowadzeni są przez wódzów przewrotnych i zepsutych. Ale jak tamtego, tak tego dziś z pewnością wspiera niewidzialnie moc i pomoc Apostołów, przed którą cofa się Attyla

na tym fresku Rafaela, który wyobraża wielką chwilę i chwałę Papieża. Leon XIII. tak broni, tak zasłania Rzym, Kościół, społeczeństwo świeckie, sumienia ludzkie i zbawienie dusz, jak niegdyś jego święty poprzednik i patron. To treść jego panowania, to jego znaczenie i stanowisko w historii Kościoła i świata. (Huczne oklaski).

Po odśpiewaniu hymnu „Gauze mater Polonia“, mówił prof. dr. Kazimierz Morawski o Leonie XIII jako poecie i odczytał parę jego drobniejszych utworów. Następnie składali hołd Ojcu św.: imieniem ludu poseł Kramarczyk w malowniczym stroju włościańskim: białej górniczej z czerwonymi potrzebami i granatowym żupanem; robotnik Antoni Strożyński imieniem robotników polskich oraz akademik Konopka imieniem młodzieży.

Ks. prałat Pelczar podał do wiadomości błogosławieństwo Ojca św. dla zebrania, nadesłane na wyrażoną przed kilku dniami przez księcia-biskupa Puzynę prośbę, poczem w podniosłych słowach Najprzewielebniejszy Arcypasterz dycjezyi udzielił błogosławieństwa. Uroczystość zakończyła się o godz. 8 wieczorem.

Z Warszawy.

(Wiadomości o rezultatach pobytu ks. Imeretyńskiego w Petersburgu. — Pogłoski o ustąpieniu prezesa cenzury Jankulia. — Kolonia francuska w Warszawie).

Według telegramów, jakie odbierają dzienniki warszawskie wyjazd z Petersburga generał-gubernatora warszawskiego księcia Imeretyńskiego nastąpi dopiero około 10 marca.

Wiadomości o rezultatach pobytu księcia w stolicy brzmią ciągle pomysłnie. Politechnika w Warszawie nie tylko jest rzeczą postanowioną, ale ma być przynajmniej częściowo otwartą już przed zimą r. b. Na politechnikę ma być użyty fundusz, złożony z okazji bytności carstwa w Królestwie.

Obiegają wieści, że ks. Imeretyński nie zapomniał także o kwestyi językowej, że miałby najpierw dążyć do tego, aby ściśle została określona granica języka urzędowego i aby instytucje prywatne nie zmuszono do używania języka urzędowego. Niewiadomo czy i jakie w tym względzie osiągnął sukcesy. — Natomiast, co jest rzeczą bardzo ważną, zapowiadają rozszerzenie nauki polskiej w szkołach. Podobno zarówno w szkołach niższych jak i średnich, język polski ma mieć równe prawa z rosyjskim, a niektórzy nawet utrzymują, że w szkołach elementarnych ma być wyłącznie wykładowym.

Projekt samorządu miejskiego postanowiony w zasadzie, nie natrafia i w szczegółach na przeszkody. Według opinii ludzi kompetentnych, stosunkowo zajdą niewielkie tylko zmiany w ogólnej ustawie obowiązują-

29)

JACQUINE VANESSE

najnowsza powieść
WIKTORA CHERBULIEZ.

XI.

(Ciąg dalszy).

W tem miejscu czytelnik moeno się dziwi, bo panna Vanesse zaczyna takie rady dawać hrabiemu Krassing, jak gdyby czyhała na zgubę pani Sauvigny. Pochlebając jego miłości własnej, mówi mu, iż nikt nie umie tak, jak on przemawiać, przekonywać, iż nikt nie potrafi oprzeć się jego urodzie, przedewszystkiem jak to on umie o kazać się straszny... a pani Sauvigny łatwo się przeraża. Wreszcie, całkiem otwarcie wyznaje, że pragnie mu dopomóc do rozmowy, jaką on chce mieć z panią Sauvigny i oznajmia mu, że dziś popołudniu wybierają się obie na przechadzkę do osamotnionego miejsca, które hrabia zna dobrze, bo o mały włos sobie tam karku nie skręcił... Jacquina postara się, żeby ich na chwilę samych zostawić.

Hrabia udawał, że nie słuchał, a tymczasem nie stracił ani słowa z tego, co mówiła.

Odechodząc, Jacquina jeszcze mu rzuciła:

— Bądź pan straszny, dziki, okrutny, ale nie ośmielaj się jej dotknąć, bo ze mną będziesz pan miał do czynienia!

Rzeczywiście około trzeciej po południu

pani Sauvigny z Jacquiną udały się na wskazane przez nią miejsce, które istotnie wyglądało dziko, ustronnie, najeżone opadłymi z gór skałami, wiszące nad znaczną pochylnością. Było tam jedno miejsce, zarosnięte miękką trawą, z kądem przez wyłom pomiędzy dwoma pagórkami rozciągał się śliczny widok na dolinę, po której płynęła rzeka i na oddalone kontury pagórków, które sinieją na horyzoncie wyglądały zład, jak prawdziwe góry.

Pani Sauvigny lubiła ten zakątek, mając upodobanie w samotnych miejscowościach, z których szerokie obszary można objąć okiem. I dzisiaj z przyjemnością przypatrywała się kapryśnym zakrętom rzeki w dolinie, polom i wioskom, grzętającym się w promieniach słońca i pociągowi kolei żelaznej, który sunął, ciągnąc za sobą słup czarnego dymu; z przeciwnej strony zachwycała ją niezmiernie cisza lasu, przerywana tylko uderzeniami siekiery drwa robiącego pewnie jakiegoś stuletniego dęba i ostry krzyk dzięcioła, przekornarzącego się z ptakami.

Zima była ciężka i długa i dopiero wiosna się zaczynała — pierwsza wiosna, gdy drzewa pączki dopiero mają, a w ogrodach jeszcze szaro i pusto, — wiosna, której nie widać jeszcze, ale czuć ją wszędzie w okolicy, która rozgrzewa serca, jak nadzieja i skłania do wierzenia, że śmierć jest odmłodzeniem, którego tajemnicę sam Bóg posiada.

Pani Sauvigny usiadła na odłamie skały i udzielała Jacquinie swoich wrażeń.

— Jaka rozkosz dla oczu! i co za zapach! Moznaby porównać go do delikatnych fiołkowych perfum.

— Ale jak pusto! — rzekła Jacquina — Jak odludnie! Żadnej istoty ludzkiej, z wyjątkiem niewidzialnego drwa, który tam łupie drzewo. Gdyby ktoś na nas napadł, kóżby nam przyszedł z pomocą?

— Podobno pani utrzymywała, że w towarzystwie pani niczego nie powinnam się obawiać?

— A więc pani ma wielkie we mnie zaufanie? Sądzi pani, że mam postawę i pięść żandarma?

— Myślę, moja droga, że mnie pani lubi o tyle, żeby nie pozwolić, aby kto godził na moje życie.

— To jest jedyny dowód przywiązania, którego pani spodziewa się odemnie?

— Zawsze to przecież coś znaczy — odparła śmiejąc się pani Sauvigny — dobre i to na początek.

„Żandarm“ pani Sauvigny prosił ją, by się mogła na chwilę oddalić. Zobaczyła, idąc tutaj, kępi mehu i suchych liści, pod którym z pewnością kryją się gąsienice. Miała nadzieję, że pani Sauvigny nie będzie się bała podczas jej nieobecności.

Nie, nie będzie się bała, obiecała Jacquinie, ale zostawszy samą, pozowała jakiś nieokreślony niepokój i zawołała za odchodzącą, by nie siedziała długo.

Zapomniała jednakże o swoim niepokoju, zobaczywszy w trawie blade fiołki, pierwszy zapewne, który zakwitł w tym roku. Pochyliła się, aby go zerwać i poszukać innych, a gdy się podniosła, ujrzała przed sobą człowieka, który od kilku dni błagał ją o audyencyę. W jaki sposób go uniknąć? zagradzał jej drogę, a po drugiej stronie była przepaść... a jeszcze Jacquiny nie było! Drzenie ją przejęło od stóp do głowy i przypomniała sobie słowa Jacquiny: „Gdy go szaleństwo napadnie zdolny jest do wszystkiego“.

On tymczasem uklonił się jej z uszanowaniem i usiadł na wywróconym pnium drzewa.

Bez żadnego przygotowania mówił zaczął, że los szczęśliwy pozwolił mu ją spotkać; daremnie oczekiwał odpowiedzi na swoje listy i dziwił się, że kobieta tak miło-

sierna i dobra nie chciała go wysłuchać; gdy go wysłuchać zechce, z pewnością zajmą ją jego cierpienia. Mówił tonem łagodnym, chowając efekta na później. Całkiem był pewny, że serce kobiety nie potrafi się oprzeć jego wymowie, urodzie i magnetycznemu urokowi.

I aby ją wzruszyć, rozpoczął opowiadanie całego swego życia, oskarżając się, że niegodnie użył dni młodości na nieone ronskosze, nie sobie nie odmawiając i marnując talenta, otrzymane od Boga i nie czując nawet żadnych wyrzutów sumienia. Recytował jakby lekcję wyuczoną, postępując tym razem Ibsenem, tak, jak dawniej, czarpał z Tokstoją.

I nagle... cóż się stało? podczas, gdy był pogrążony po szyję w grzechu, ujrzał przed sobą kobietę, która przeszła tylko koło niego, ale doświadczył dziwnego jakiegoś wzruszenia, którego nie zaznał nigdy. Zdawało mu się, że słyszy głos jej, który wołał: „Zgubiona owieczko, kiedyś powrócis do trzody? Dobry pasterz ciebie wzywa... Podnieś się, nowe życie czeka na ciebie...“ A on odpowiadał temu głosowi: „Żałuję moich grzechów, ale cóż mam czynić? — „Na cóż służyż, jeżeli czyni o nim nie świadczy?“ odpowiadał głos.

— Pani — dodał — wierzę nie tylko w głos wewnętrzny, ale także w sugestywność działającą z daleka. Tyle miesięcy nie widziałem pani, a pani nie przestawała mówić do mnie.

Można sobie wyobrazić, co się działo z panią Sauvigny podczas tej przemowy. Czuliła niesmak, spowodowany wstrętem więcej niż przestachem. Była cała w potach i widać było po niej niepokój, który on brał za wzruszenie, tłumacząc je sobie na swoje korzyści.

(Ciąg dalszy nastąpi).

jącej w cesarstwie, przy zastosowaniu jej do Królestwa Polskiego.

Z ważniejszych projektów kwestya serwitutowa podobno będzie rozstrzygnięta w duchu memoriału opracowanego przez generał-gubernatora.

Kuratorium trzeźwości na teraz nie zostało uwzględnione przez radę państwa i ma być jeszcze raz wniesiony w tym względzie projekt w zmienionej formie.

Krążą znowu, nie wiadomo o ile zgodne z prawdą pogłoski o bliskim jakoby ustąpieniu prezesa cenzury warszawskiej, Jankulia. Miejsce jego ma zająć Worszew, obecnie cenzor w Petersburgu, cenzorujący pomiędzy innymi i Kraj petersburski.

Zamieszkałi w Warszawie Francuzi od dawna pragnęli mieszać w jednej ze świątyni nabożeństwa z kazaniem w języku francuskim. Obecnie na prośbę kilkudziesięciu członków kolonii francuskiej, która liczy w Warszawie około 3000 osób, ks. arcybiskup warszawski pozwolił zaprowadzić nabożeństwo francuskie w kościele po-Pijarskim. Nabożeństwa odbywać się będą w niedziele wielkopostne o godzinie 4 po południu. Poprzedzać je będzie kazanie francuskie, które głosić będzie ks. prefekt Jełowicki.

Z Petersburga.

(Nowy minister oświaty. — Wybryki studentów uniwersyteckich. — Sprawa zaprowadzenia ziemstw. — Układanie listy profesorów Politechniki. — Wybory do petersburskiej rady miejskiej).

O nowomianowanym ministrze oświaty Mikołaju Bogolepiewie podają dzienniki następujące szczegóły:

Mikołaj syn Pawła Bogolepowa urodził się w r. 1846 w Serpuchowie, w gubernii moskiewskiej. Po ukończeniu gimnazjum w Moskwie ze złotym medalem, wstąpił w roku do Uniwersytetu moskiewskiego na wydział prawny. Urzędowanie swoje rozpoczął w senacie, ale już w r. 1869 pozostawiono go przy Uniwersytecie moskiewskim w celu przygotowania się do objęcia katedry profesorskiej; w dwa lata później zaczął wykładać prawo w liceum Jarosławskim, a w r. 1865 został wezwany do Uniwersytetu moskiewskiego. Po obronie rozprawy na stopień magistra w r. 1876, wysłano go na dwa lata za granicę, po powrocie zaś rozpoczął wykładać prawo rzymskie. W r. 1881 uzyskał stopień doktora prawa cywilnego, a wkrótce potem mianowany został profesorem zwyczajnym, w roku zaś 1883 zatwierdzono go na stanowisku rektora Uniwersytetu w Moskwie; obowiązki te porzucił jednak przed terminem z powodu zajęć i kłopotów rodzinnych. W r. 1891 na nowo mianowany rektorem pełnił te obowiązki dwa lata. Od r. 1895 był kuratorem moskiewskiego okręgu naukowego.

W Petersburgu odbyły się niedawno liczne zbiegowiska studentów na Newskim Prospekie. Ekscedenci naprzykrzali się cesarzowej matce, jadącej do chorej synowej, cesarzowej Aleksandry. Policya rozpedziła zbiegowisko, przyczem aresztowano kilkunastu studentów.

Dzienniki dowiadują się, że projekt zaprowadzenia ziemstw w guberniach, nieoprowadających samorządu ziemskiego, będzie gotów nie przed niż w roku przyszłym. W r. b. mają być tylko dokonane prace przygotowawcze do projektu.

W ministerstwie oświaty układana jest lista osób, które mogłyby być mianowane profesorami w przyszłych Politechnikach. Okazuje się, że wykwalifikowanych i przygotowanych praktycznie do zajęcia katedr w Politechnikach: kijowskiej i warszawskiej, jest stosunkowo mało i że pod względem doboru obsadzenia katedr będą na razie trudności.

Wybory do rady miejskiej w Petersburgu wypadły w duchu liberalnym. Prezydentem miasta został wybrany hr. Musin Puszkina.

KRONIKA

Lwów, 28 lutego.

Kalendarz Jubileuszowy.

28 Lutego:

Rok 1857. Najj. Pan raczył najlaskawiej uwolnić sędziwego marszałka Radeckiego, na jego własną, usilną prośbę od ciężkich obowiązków generał-gubernatora i głównodowodzącego siłami zbrojnymi w królestwie lombardzko-weneckim, przeznaczając równocześnie na to trudne stanowisko Najd. Brata Swego, Arcyksięcia Maksymiliana.

Rok 1864. Najj. Pan raczył przyjąć najlaskawiej w Wiedniu deputację szlęzwicko-holsztyńską, która przybyła złożyć u stóp Tronu najuniżeńsze podziękowanie za oswobodzenie tych prowincyj z pod panowania duńskiego.

Rok 1867. Najj. Pan raczył zarządzić rozdział władz sądowiczych od polityczno-administracyjnych w Galicyi.

Rok 1886. Ślub Jego Ces. Wysokości Arcyksięcia Karola Stefana Eugeniusza Wiktora z Najd. Arcyksiężniczką Maryą Teresą, Córka Jego Ces. Wysokości Arcyksięcia Karola Salvatora.

— **Z c. i k. armii.** Generał major Hugo Wagner, dywizyoner obrony krajowej w Przemysłu przeniesiony w tym samym charakterze do Insbruku, a w miejsce jego mianowany został Edward Steinitz, komendant 1 brygady piechoty. Przeniesiony w stan spoczynku: starszy lekarz pułkowy II klasy dr. Liszniewski.

— **Z c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów dla Galicyi.** Na podstawie wyniku prób, odbytych na nowo wybudowanej telefonicznej linii międzymiastowej Lwów-Kraków-Wiedeń zezwoliło wys. c. k. Ministerstwo handlu reskrytem z dnia 21 lutego 1898 l. 8029 na otwarcie ruchu telefonicznego na tej linii pod następującymi warunkami:

1. Między Lwowem a Krakowem, tudzież między Lwowem a Białą-Bilskiem będą mogli uczestnicy miejscowych sieci telefonicznych rozmawiać z sobą bezpośrednio ze swoich stacyi telefonicznych.

2. Między Lwowem a Wiedniem ograniczonym zostaje na razie ruch ten tylko na rozmowy między publiczną mównicą, umieszczoną w głównym urzędzie pocztowym we Lwowie, a publicznymi mównicami w Wiedniu, oraz tymi uczestnikami telefonicznej sieci wiedeńskiej, których stacje są włączone w linię międzymiastową.

Ponadto zezwoliło wys. c. k. Ministerstwo handlu, aby tych uczestników sieci telefonicznej we Lwowie, którzy regularnie większą korespondencję telefoniczną z Wiedniem utrzymywali, przypuścić wyjątkowo do rozmów bezpośrednio z ich stacyi telefonicznych, atoli pod warunkiem, że prowadzące do ich stacyi przewody pojedyncze zostaną przedtem na własny koszt proszących zamienione na przewody podwójne. Koszta te wynoszą 50 proc. pierwotnych kosztów budowy.

Odnosne zgłoszenia należy wnosić wprost do c. k. galicyjskiej Dyrekcji poczt i telegrafów. Należytość za rozmowę trzy minuty lub częściej tychże trwającą wynosi w relacji między Lwowem a Krakowem, tudzież między Lwowem, Białą-Bilskiem 1 zł., a w relacji między Lwowem a Wiedniem 1 zł. 50 ct.

Rozmowy pilne, mające pierwszeństwo przed zwykłymi, podlegają potrójnej opłacie za rozmowę zwykłą.

Prawo rozmawiania bezpośrednio z własnej stacyi telefonicznej przysługiwać będzie tylko tym; uczestnikom, którzy wnieśli stosowne zgłoszenie w miejscowym c. k. głównym urzędzie pocztowym i telegraficznym i złożą tamże depozyt przynajmniej w kwocie 10 zł. na zabezpieczenie należytości za rozmowy, które im będą w ciągu miesiąca kredytowane.

Blizsze wyjaśnienia o sposobie użycia telefonicznych linii międzymiastowych są zawarte w pouczeniu, dodanem do spisu alfabetycznego uczestników sieci telefonicznych w Galicyi.

Również i miejscowe urzędy pocztowe i telegraficzne udziela na żądanie wszelkich wyjaśnień.

Czas otwarcia ruchu na międzymiastowej linii telefonicznej Lwów-Kraków-Wiedeń będzie osobno ogłoszony.

— **C. k. urząd pocztowy** w Czerehauie (pow. samborskiego) czasowo zwinięty, wejdzie ponownie w życie z dniem 1 marca b. r. z niezmiennym zakresem działania.

— **Konkurs.** C. k. Prezydium krajowe w Krainie, zapisało konkurs na cztery adjuta w służbie politycznej, a to trzy po 600 zł., jedno 500 zł., z terminem wnoszenia podań do 15 marca r. b.

— **Stypendyum.** C. k. Namiestnictwo nadało opróżnione stypendyum z fundacyi im. Jakóba Kulezyckiego w kwocie rocznej 72 zł. przeznaczone dla dziewcząt, Maryi Kulezyckiej, uczennicy 6 klasy szkoły ludowej żeńskiej w Kutach, krewnej fundatora, począwszy od roku szkolnego 1897/8.

— **Egzamin** z rachunkowości państwowej w c. k. Namiestnictwie złożyli pp.: Wiktor Władysław Olszowski ze Lwowa i Jan Niziołkowski z Mikuliniec.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbyło się w sobotę wieczorem przy dość słabej liczbie radnych. Sprawa oddania żelaznych robót konstrukcyjnych w nowym teatrze, która miała być traktowaną na tem posiedzeniu, nie przyszła na porządek dzienny; natomiast r. Machan złożył imieniem lwowskich slusarzy deklarację, w której ci ostatni dziękują Radzie za dotychczasową opiekę oraz oświadczają, że gdyby

gmina, skutkiem nieprzyjęcia oferty fabryki saskońskiej, miała być narażoną na straty, natenczas oni rezygnują z oddania tych robót firmie Piotrowicz-Schuman. Następnie radny dr. Dziegielewiec referował sprawę projektu nowego statutu emerytalnego dla urzędników i służb gminy m. Lwowa. Wniosek r. Gerstmana, ażeby cały projekt statutu emerytalnego przyjął *en bloc* — upadł, wobec czego przystąpiono do dyskusyi szczegółowej, w której przyjmowano poszczególne punkty, ze zmianami, jakie w nich czynili radni Romanowicz i Gryziecki.

Po uchwaleniu kilku paragrafów, przerwano posiedzenie z powodu braku kompletu.

— **Z c. k. Dyrekcji kolei państwowych.** Z powodu zamieci śnieżnych został z dniem 27 b. m. wstrzymany ruch pociągów na przestrzeni kolei lokalnej Borki wielkie-Grzymałów.

— **Wypadek na kole.** Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie komunikuje nam: W nocy z dnia 27 na 28 b. m. wykołcił się jeden wóz przy przesuwaniu pociągu ciężarowego nr. 89 na stacyi Zimnawoda-Rudno z powodu nieprawidłowego przedstawienia zwrotnicy pod wozami. Wskutek tego pociąg pospieszny nr. 1 przybył do Lwowa ze spóźnieniem półtora godziny, a pociąg osobowy nr. 14 odszedł ze Lwowa później o 2 godziny.

— **Z Uniwersytetu.** P. Filip Ewin, auskultant sądowy, rodem z Komarna, otrzymał na Uniwersytecie lwowskim stopień doktora praw.

— **Składki na Wawel.** W niedzielę, dnia 6 marca b. r. popołudniu odbędzie się u pani Bronisławy Seferowiczowej, małżonki radcy Dworu i naczelnego dyrektora poczt i telegrafów, otwarcie puszek ze składkami centowemi na restaurację Wawelu. Wszyscy, którzy zajmują się zbieraniem tych składek, raczą do tego dnia puszki swe nadesłać (do prywatnego mieszkania p. Seferowiczowej: gmach pocztowy, wejście od ul. Kopernika, I piętro), lub też w niedzielę popołudniu osobiście je przynieść.

— **Wieczorek Kopernikowski,** urządzony, jak co roku, staraniem młodzieży politechnicznej, odbędzie się dnia 23 marca b. r. w auli Politechniki lwowskiej, z przeznaczeniem osiągniętego dochodu na fundusz stypendyjny imienia Mikołaja Kopernika. Wiele urozmaico-nego program, współdziałają pierwszorzędnymi siłami artystycznymi, oraz cel tak sympatyczny, obudzą niewątpliwie zainteresowanie w szerszych kręgach publiczności. Łaskawe datki na powiększenie funduszu stypendyjnego przyjmuje wydział Tow. Bratniej Pomocy słuchaczy Politechniki. Lwów. Politechnika.

— **Odczyty popularne.** Odczyt prof. Dembińskiego zgrupował wczoraj w szkole św. Marcina bardzo liczną publiczność. Żywo i barwnie a co najważniejsza, przystępnie opowiedział prelegent losy legionów, ich nadzieje i zawody, ich pełne cierpienia i poświęceń życie. Opis bitwy pod Samo-Sierą zrobił na słuchaczach głębokie wrażenie. Trafnie też podniósł prelegent, że krew polska nie nadarmo lała się na licznych pobojuwiskach, bo zasługą legionów było podniesienie sprawy polskiej na kongresie wiedeńskim i utworzenie Królestwa Polskiego.

W szkole św. Anny wyjaśniał znowu dr. Stanisław Niemcewicz znaczenie chemii, odgrywającej pierwszorzędną rolę nie tylko w poznaniu przyrody, ale i ze względu na korzyści praktyczne, jakie ludzkość z jej odkryć odnosi.

— **Zmiana nazwiska.** C. k. Namiestnictwo reskrytem z dnia 6 lutego b. r. do l. 9536, zezwoliło p. Edwardowi Maryi dw. im. Ganszerowi, magistrowi farmacyi, na zmianę rodzinnego nazwiska na Godymirski.

— **Z Towarzystwa politechnicznego.** Zgromadzenie tygodniowe Towarzystwa politechnicznego odbędzie się we środę, dnia 2 marca b. r. o godzinie pół do 7 wieczorem (Rynek l. 30). Na porządku dziennym: Sprawa czynności komitetu przedwyborczego; dalszy ciąg wykładu inżyniera Zygmunta Rodakowskiego: „Projekt rurociągu naftowego z Borysławia do Dzieńca”; wykład inspektora p. Bolesława Darowskiego: „O fabryce beczek w Olszanicy“.

— **Z Towarzystwa Iżywiarskiego.** Corso kwiatowe odbyło się wczoraj na stawach Panieńskich przy sprzyjającej pogodzie i przy nadzwyczaj licznej publiczności. Bawiono się doskonale przy dźwiękach kapeli pułku 30go. „Grand prix“ Towarzystwa, t. j. palmę dąktylową wygrała panna T. Trzecińska. Z wylosowanych roślin wazonowych nieodebrane zostały nr. 376, 358 i 247, po które zgłosił się należy do kancelaryi wydziału.

— **Walne zgromadzenie Izby inżynierskiej,** odbędzie się w dniu 13 marca r. b. o godzinie 10 rano w lokalu Tow. politechnicznego we Lwowie, Rynek 30.

— **Ze strzelnicy miejskiej.** Nadzwyczajne walne zgromadzenie członków lwowskiego Towarzystwa strzeleckiego, odbędzie się dnia 12 marca b. r. o godzinie 7 wieczorem na Strzelnicy. Na porządku dziennym: Sprawa budowy własnego domu czynszowego.

— **Z „Sokoła“.** Z dniem 1 marca rozpoczyna się w sali Tow. gymnastycznego „Sokół“ nauka jazdy na kole. Nauka udzielana będzie we wtorek, czwartek i sobotę od godziny 8—9

wieczorem. Wpisy przyjmuje biuro Towarzystwa codziennie od 5—8 wieczorem.

— **Zaręczyny.** We czwartek, dnia 24 b. m. w Krakowie odbyły się uroczyste zaręczyny panny Anieli Biegańskiej, córki ś. p. Wincentego i Antoniny z hr. Czarneckich, z Jerzym Rostrowskim, synem ś. p. Joachima i Heleny z hr. Moszyńskich. W obecności najbliższej zgromadzonej rodziny, młoda para zamieniła zaręczynowe pierścienie.

— **Laboratorium dla celów dyagnozji lekarskiej.** We wszystkich stolicach Europy, jako też i innych większych ogniskach cywilizacji istnieją laboratoria, czyli zakłady, w których bywają dokonywane analizy chemiczne patologicznych produktów, tudzież rozbiory mikroskopowe krwi i tkanek, a także i badania bakteriologiczne, w celu umożliwienia ściśle naukowej dyagnozy dla lekarzy. Badanie bowiem na podstawie najnowszych wyników naukowych i zapomocą środków, jakich rozwijająca się w swym olbrzymim pochodzie nauka medycyny obecnie wymaga, nie może być dostępną dla wszystkich jej adeptów. Tylko specjalnie ludzie fachowi, poświęcający się studjom dyagnozy lekarskiej, czyli studjom ułatwiającym rozpoznawanie chorób są w możności odpowiedzieć tak wielorakim wymaganiom chwili obecnej.

Czyż nie są znane ogółowi smutne wyniki i następstwa, jakie powoduje mylne rozpoznanie, lub też spóźnione rozpoznanie, gdy wszelka już pomoc staje się bezsilną! Powszechnie rzeczą znaną, że im wcześniej rozpoznano chorobę, tem łatwiejsza i skuteczniejsza pomoc, umożliwiająca racjonalne leczenie; tak naprzykład we wszystkich chorobach zakaźnych, jak tyfus, dyfterya, cholera i t. d., lub to samo przy nowotworach złośliwych, jak rak i inne; tudzież tak często występujące u nas pod rozmaitemi formami choroby malaryczne (malarye), które jedynie przez umiejętne badanie krwi ściśle określone być mogą.

Dowiadujemy się, że były asystent kliniki lekarskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego, tudzież b. asystent kliniki berlińskiej profesora Gerhardta, dr. Kazimierz Wernicki (syn), postanowił wypełnić ten brak odpowiedniego zakładu we Lwowie i otwiera przy ul. Pańskiej 6 podobne laboratorium dla celów powyżej wskazanych. My z naszego obowiązku dziennikarskiego winniśmy zarejestrować ten fakt i życzyć pomyślnego rozwoju tej nowopowstającej instytucji ku pożytkowi cierpiącej ludzkości.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Anna z Szustowych Polaczkowa, żona dr. medycyny, w 54 roku życia.

W Wiedniu, Ludwik Czech v. Lindenwald, podpułkownik rezerwy.

W Radziechowie, Filip Pieuch, c. k. oficyał sądowy, przeżywszy lat 45.

— **Ofiara.** Dla byłego urzędnika autonomicznego, paralityka, zostającego w wielkiej uędzy, złożył w administracyi *Gazety Lwowskiej* p. K. kwotę 1 zł.

— **Samobójstwo.** Jan Hałan, rodem ze Lwowa, 37 lat liczący, rz. kat. religii, żonaty, bezdzietny, werkmistrz slusarski przy c. k. kolei państwowej, pod l. 16 A przy ul. Gródeckiej zamieszkały, skończył w sobotę dnia 26 b. m. w zamiarze samobójczym z ganku II piętra na brukowane podwórce. Wezwany lekarz skonstatował śmiertelne obrażenie przez załamanie podstawy czaszki, a rodzina nieszczęśliwego zabrała go, nieprzytomnego, dającego tylko słabe znaki życia do mieszkania.

— **Zakupno remont.** Aby hodowcom koni w Galicyi ułatwić korzystną sprzedaż koni skarbowi wojskowemu z pominięciem pośredników, c. k. Ministerstwo obrony krajowej postanowiło na wiosnę 1898 r. zakupić remonty, a to wyłącznie dla c. k. obrony krajowej na jarmarkach, które się odbędą według programu, ogłoszonego w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

— **Z Krakowa** piszą nam (j.h.): Wczoraj w południe ukonstytuowała się tutaj wybrana na podstawie nowego statutu Rada wyznaniowa gminy izraelskiej. Prezydentem jej wybrany został jednogłośnie adwokat, dr. Leon Horowitz; pierwszym wiceprezydentem Hirs Landau, drugim Maksymilian Ehrenpreis. Po dokonany wybórze zabrał głos dr. Horowitz i wśród gorących oklasków zaznaczył, iż w obecnym roku przypada półwiekowy jubileusz rządów Najmiłościwszego Monarchy, że zatem należy wybrać osobną komisję, która by zajęła się obmyśleniem projektu należytego uczczenia tej donosnej dla ludów Monarchii chwili. Rada bezwzględnie dokonała wyboru komisji.

Wczoraj w południe p. prezydent Friedlein, przy udziale delegatów Wydziału krajowego pp. posła Rottera i dr. Faustyna Jakubowskiego, dokonał otwarcia wystawy, będącej rezultatem 6-tygodniowego majsterskiego kursu szewskiego. W istocie urządzeniem podobnych kursów Wydział krajowy przyczynia się najdzielniej i najkrótszą drogą do rozwoju rękodzielni w kraju. W jednej sali znajdowały się przedmioty, wyrabiane przez uczestników kursu, pomocnicze do wyrobu obuwia, jak wzory na wierzchy, kopyta, odlewy stóp i t. d., w drugiej gotowe obuwie i pomocnicze w ruchu masyżyni. Obuwie wyrobione równać się może eleganeyą i czystością z paryskim i wiedeńskim.

ta Ministrów austriackich br. Gautscha na osobnej, dłuższej audyencji. Ministrowie złożyli w węgierskim prezydium rady ministrów karty swe, ponieważ br. Banffy przez cały dzień zajęty był w węg. Izbie posłów. Minister Kallay przybył później jeszcze osobnie do węg. Izby posłów, gdzie widział się z br. Banffym. Popołudniu w sobotę — jak telegrafują do *Fremdenblattu* — hrabia Goluchowski i br. Gautsch złożyli sobie wzajemnie wizyty. Wczoraj zaś br. Gautsch i p. Kallay powrócili wieczorem z Budapesztu do Wiednia.

Wczorajsza *Wiener Ztg.* ogłosiła rozporządzenie Cesarskie, które na podstawie §. 14 ustawy zasadniczej, oznacza kontyngent rekrutów na r. 1898. Jak wiadomo, na posiedzeniu Izby posłów w d. 5 października 1897 wniósł Rząd projekt ustawy o porobze kontyngentu rekrutów w r. 1898 potrzebego do utrzymania armii wspólnej, marynarki wojennej i obrony krajowej, — projekt ten jednak aż do d. 29 grudnia z. r., nie został załatwiony. Ponieważ zaś przewidziane w ustawie stawianie się rekrutów do porobu rozpocząć się ma w d. 1 marca b. r. a Rada państwa do tego terminu nie będzie zgrupowana, przeto okazała się nieodzowna potrzeba zastosować do tego przedmiotu postanowienia §. 14 ustawy zasadniczej z 21 grudnia 1867 Dz. u. p. nr. 141. Wspomniane rozporządzenie Cesarskie jest równorzędne z przedłożonym poprzednio projektem ustawy i będzie w swoim czasie w myśl drugiego ustępu §. 14 u. 2 przedstawione Radzie państwa do zatwierdzenia.

W Djezynie (Tetschen) w Czechach, odbył się wczoraj wiec chłopów niemieckich, na który przybyło około 6000 osób, a między nimi wielu socjalistów. Z posłów byli obecni: Milner, Nowak, Stefan Richter, Antoni Steiner i Schrammel. Poseł Richter powitał zgromadzonych i uzasadniał *exodus* posłów niemieckich z Sejmu czeskiego. Mówiąc o zajęciach listopadowych twierdził, że w owych dniach posłowie niemieccy zaledwie odważali się wychodzić na ulicę z rewolwerem w kieszeni. Adres czeski nazwał szczytem czeskiej pychy, nie cofającej się przed wstrząśnięciem nawet posadami Państwa; mowca dodał, że interes ludu i narodu stoi wyżej nad interesem nawet Państwa. Mowca rozwijał w końcu program agrarny rolników niemieckich i ostrzegał ich przed wpływami socjalistycznymi. (Żywe protesty ze strony socjalistów). Dalej zabrał głos poseł Schrammel i podniósł, że nie jestto żaden wiec chłopski. Wywołało to ogromną burzę. Socjaliści czynili ogromną wrzawę, a narodowcy niemieccy wznosili okrzyki na cześć swych posłów. Przewodniczący naprzód starał się przywrócić porządek. Pomiedzy dwoma partiami doszło do scen tak burzliwych i zamieszanie przybrało takie rozmiary, że przewodniczący musiał w końcu zamknąć zebranie.

Poseł i burmistrz miasta Litomierzyc dr. Funke, na zaproszenie niemieckiego stowarzyszenia szkolnego, przemawiać będzie dnia 4 marca na publicznym zgromadzeniu w Brunszawiku, gdzie przedstawi położenie Niemców w Austrii.

Na sobotnim posiedzeniu Izby deputowanych sejmu węgierskiego, prezes gabinetu br. Banffy przedłożył ustawę w sprawie obchodu 50-letniego jubileuszu konstytucyj z r. 1848.

Według tej ustawy dzień 11 kwietnia, jako dzień, w którym Cesarz i Król Ferdynand sankcjonowali ustawy zasadnicze dla krajów korony św. Szczepana, ma być uznany na zawsze za święto narodowe.

W dalszym ciągu posiedzenia posłowie Kossuth i Boda wnieśli szereg interpelacji w sprawie aresztowania socjalistów i odbytych bez nakazu sądowego rewizyj domowych.

Policja budapeszteńska aresztowała w sobotę około 30 socjalistów zebranych w „Café Continental”.

Z różnych stron kraju nadchodzą bezustannie wiadomości o agitacjach agrarno-socjalistycznych.

Cesarz Wilhelm dał przedwczoraj obiad dla ambasadorów i ich małżonek, oraz dla *attachés* wojskowych. Cesarz siedział pomiędzy żoną austro-węgierskiego ambasadora p. Szögyenyego i żoną ambasadora hiszpańskiego, cesarzowa pomiędzy ambasadorami Szögyenyem i br. Lanza.

„Związek przemysłowy” niemiecki wystosował do pruskiego ministra spraw wewnętrznych podanie, żądające zniesienia zakazu zatrudniania polskich robotników z Kró-

lestwa w Galicyi w przemysłowych zakładach niemieckich, szczególnie w przemyśle garniearskim i kopalniach węgla brunatnego. Związek żali się, że rolnictwo niemieckiemu wolno zatrudniać tych robotników, a przemysłowi nie wolno. Na tem źle wyjść może i rolnictwo, bo przemysł w ostateczności będzie się starał przez podniesienie robocizny pozyskać krajowych robotników, w rolnictwie zatrudnionych.

W komisji budżetowej parlamentu niemieckiego rozpoczęły się nareszcie rozprawy nad projektem rządu o wzmocnieniu marynarki niemieckiej. Referent komisji centrum dr. Lieber w przemówieniu swoim, zagajającym rozprawę, zaznaczył, że najważniejszym jest pytanie: czy wzmocnienie floty jest niezbędnie potrzebnem.

Według zdania referenta, obecny projekt różni się korzystnie tem, że przedstawia organiczny plan całej floty, mówi o uformowaniu eskadry bojowej, ale nie powiada na co ta eskadra bojowa ma być uformowana. Nie dziwnego, że ogłoszony projekt milezy o szczegółach strategicznych, ale możeby rząd zgodził się na przedstawienie tajnych szczegółów pewnej grupie mężów zaufania w parlamencie.

Referent stawił ministrowi szereg zapytań, a zakończył propozycją, aby nad każdym z trzech zasadniczych punktów: o potrzebie powiększenia floty, o stronie finansowej i o septenacie dla budżetu marynarki osobno dyskutowano.

Projekt rządowy popierali gorąco: szef admiralicy Tirpitz, i sekretarz stanu Thielemann zaręczając, że obecne dochody Rzeszy wystarczą na pokrycie żądanych na flotę wydatków.

Dep. Bebel (soc.), przewidując możliwe uchwalenie przedłożenia rządowego, żądał ustanowienia podatku dochodowego, mającego rozciągnąć się na całą Rzeszę.

Przeciwko przedłożeniu rządowemu oświadczyli się oprócz Bebla, Richter i ks. Jażdżewski ostatni na podstawie uchwały Koła polskiego parlamentarnego. Ks. prałat dr. Jażdżewski zaznaczył, że ludność polska tak jest rozgoryczoną, wskutek ostatnich rozporządzeń rządu pruskiego, iż Koło polskie musi stanowczo głosować przeciwko przedłożeniu.

Komisja budżetowa powzięła w tej kwestyi ostateczne postanowienie we środę. W kołach parlamentarnych uważają przyjęcie projektu rządowego za zapewnione.

Petersburski *Kraj* donosi, że rozpatrzenie projektu w sprawie rozszerzenia programu wykładów języka polskiego w niższych i średnich zakładach naukowych okręgu warszawskiego, odroczone na tydzień.

Z Petersburg donoszą, że minister spraw zagranicznych hr. Murawiew, chociaż rekonesans jego postępuje prawidłowo, dopiero za kilka tygodni będzie mógł objąć urządowanie. Nie jest też wykluczonem, iż hr. Murawiew uda się dla poratowania zdrowia za granicę.

Ks. Mikołaj Czarnogórski, jak donoszą dzienniki, spodziewany jest w maju w Petersburgu a królestwo rumuńscy w czerwcu.

Onegdaj wyjechał na Krete nowomianowany nacelnik eskadry rosyjskiej na morzu Śródziemnym kontr-admirał Skrydłow.

St. Peterb. Wied. pomieściły nowy artykuł polemiczny, wymierzony przeciw *Moskowskim Wiedom.* Przedmiotem polemiki jest tym razem ogłoszona w *Mosk. Wiedom.* odezwa włościan terespolskich co do potrzeby obrony prawosławia i uwagi co do teraźniejszego zarządu w Królestwie Polskiem.

W Sofii miał odbyć się w sobotę proces wytoczony przez nacelnego redaktora rosyjskiego dziennika *Sowiet*, Komarowa, redaktorowi dziennika *Narodni Prava*, a to o oszczerstwo, popełnione rzekomo przez artykuł, w którym powiedziano, że Komarow jest płatnym agentem rządu bułgarskiego i otrzymuje regularnie 60.000 fr. honorarium od księżęcej intendantury dworskiej i ministerstwa spraw zewnętrznych. Ponieważ jednak oskarżony redaktor ciężko zachorował, rozprawę odroczone.

Z Rzymu donoszą o nowym objawie, dowodzącym zwrotu w polityce kościelnej rządu włoskiego: Minister wojny zabronił bowiem oficerom i żołnierzom udziału w stowarzyszeniach katolickich.

Gabinet Melinea ma szczęście. Wkrótce obchodzić będzie rocznicę dwuletniego istnienia; rzadki to we Francji termin. Gabinet przetrwał zwycięsko cały proces Zoli, który nie tylko, że nie obalił, ale znacznie wzmocnił jego stanowisko w Izbie i w kraju. Po zwycięstwie w procesie Zoli, odniósł on zwy-

cięstwo ogromne w parlamencie, gdzie niebywała większość stanęła przy nim. Z Paryża donoszą, że Izba pragnęła tym sposobem ubić raz na zawsze sprawę Dreyfusa, usuwając ją stanowczo z porządku dziennego. Czy to się uda? Czy sprawa ta znowu nie stanie groźna przed forum publicznem? — trudno dziś orzec; w każdym razie obecna Izba francuska z nią stanowczo skończyła, nie chcąc, aby sprawa Dreyfusa stała się programem wyborczym przy nadchodzących wyborach. Nowe wybory odbędą się w drugiej połowie kwietnia, w niedzielę 17 lub 24, a francuska konstytucja wymaga 6 tygodniowego peryodu wyborczego, więc Izby muszą być zamknięte 6 lub 13 marca. Przed tym terminem musi być jeszcze załatwiony budżet.

Przed kilku dniami obchodzono w Paryżu 25-letnią rocznicę pobytu generała br. Fredericksa, rosyjskiego *attaché* wojskowego w stolicy Francji; z tego powodu odbył się świetny bankiet, urządzony przez wszystkich wojskowych pełnomocników, przy którym austriacki pułkownik Schneider wniósł toast na cześć Fredericksa.

Z Paryża donoszą, że szef sztabu generalnego gen. Boisdeffre, ma zostać ambasadorem republiki w Petersburgu, w miejsce hr. Montebello; byłby to jeden z rezultatów, i to nienajmniej procesy Zoli. Wiadomość powyższa wymaga jednak potwierdzenia; dotychczas jest ona jeszcze tylko pogłoską charakteryzującą położenie.

Z Paryża dolatują jeszcze w ogóle echa z procesu Zoli; donoszą ztamtąd, że Zola wyjeżdża na kilkanaście dni celem odpoczynka, gdyż sprawa jego przed sądem kasacyjnym nie odbędzie się wcześniej, niż w maju. Dzienniki donoszą, że sędziowie przysięgli uznali Zolę winnym ośmiu głosami przeciw czterem a przyjęcie łagodzących okoliczności odrzucili 6 głosami przeciw sześciu. Zauważyć należy, że ten wynik głosowania ławy przysięgłych o tyle niedowierzająco przyjmować potrzeba, że podają go dzienniki Zoli sprzyjające.

Epilogiem procesu był pojedynek między Drumontem a Clemenceau, o którym ogłaszają następujący protokół:

„Jednym z artykułów p. Drumonta, ogłoszonych w *Libre parole* z dnia 19 b. m. uczuł się ciężko dotkniętym p. Clemenceau. Poruczył on sprawę tę pp. Jerzemu Perrin i Menardowi Dorian, aby zażądali od p. Drumonta zadośćuczynienia. Ci zszedłszy się ze świadkami p. Drumonta, pp. Albertem Monnot i majorem Biot, uznali, iż pojedynek jest nieuniknionym. Świadczenie p. Clemenceau zażądali, aby Clemenceau uważany był jako strona zaczepiona i postawili następujące warunki: Pistolety ciągnięte, strzał na komendę, potrójna wymiana strzałów, dystans 20 kroków. Świadczenie Drumonta zgodził się na to. Onegdaj popołudniu o godzinie 3 odbył się pojedynek w okolicy Paryża. Obie strony dały po trzy strzały bez rezultatu. Paryż, 26 lutego 1898. Paweł Menard Dorian, Jerzy Perrin, za Clemenceau, Biot, Albert Monnot za Drumonta. Dr. Lerbly, senator, jako lekarz.”

Na ostatniej radzie ministrów hiszpańskich stwierdzono, że stosunki między Hiszpanią a Ameryką północną są niezmiernie serdeczne i dano wyraz ubolewaniu, iż prasa amerykańska stara się podburzyć opinię publiczną.

Parlament hiszpański został rozwiązany. Nowe wybory odbędą się 27 marca.

W Rzymie zmarł włoski minister poczt i telegrafów Sineo.

Przy wyborach uzupełniających do Izby gmin z okręgu North Wiltskire wybrany został lord Fitz Maurice (liberalny) 5624 głosami. Lord Emlyn (konserwatywny) otrzymał 5135 głosów. Tym sposobem stronnictwo liberalne zyskało w Izbie jeden głos.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 28 lutego. Księżna Klementyna Koburska znajduje się od nocey w agonii. Według wydanego dzisiaj rano biuletynu, w nocey pogorszył się znacznie stan ogólny księżnej. Działalność serca słabnie, upadek sił wzmaga się.

Budapeszt, 28 lutego. Na radzie ministeryalnej, która się odbyła pod przewodnictwem Najj. Pana uchwalono zwołać tegoroczną sesję wspólnych Delegacji w końcu kwietnia do Budapesztu.

Belgrad, 28 lutego Metropolita serbskim wybrano 25 głosami na 35 uprawnionych do głosowania biskupa w Niszu, Innocentego. Król potwierdził wybór. Uroczy-

stość instalacyjna odbyła się dzisiaj przedpołudniem.

Ateny, 28 lutego. Na króla Jerzego dopuszczono się przedwczoraj morderczego zamachu. Według oficjalnego biuletynu, gdy król w sobotę o godzinie pół do 6 wieczorem powracał powozem w towarzystwie swojej córki księżniczki Maryi z Phaleronu, dano do niego sześć strzałów, które zraniły strzelca siedzącego na koźle i oba konie. Król nie odniósł żadnego szwanku. Zamach wywołał tutaj i na prowincyi uczucie najwyższego oburzenia i zgrozy. W całej Grecji przygotowują się manifestacje dla króla. Przebywający w Atenach Kreteńczycy uchwalili natychmiast adres do monarchy z wyrazami najsilniejszego oburzenia. Posłowie państw zagranicznych przybyli w komplecie do zamku i złożyli królowi życzenia, iż uszedł szczęśliwie zamachu. Król, który zachował spokój, powiedział, że przewrotna agitacja niektórych dzienników, fałszując bezustannie fakta, sprowadziła ten godny ubolewania zamach. Wieczorem odbyło się w kaplicy zamkowej dziękczynne nabożeństwo. Podczas *Te Deum* królowa kornie klęczała i łkała. Ludność stolicy przygotowuje na cześć króla wspaniałą manifestację.

Policja znajduje się już na tropie kłuba, do którego, jak się zdaje, należał zbrodniarz. Aresztowano podobno kilka osób.

Na wczorajszym nabożeństwie dziękczynnym, odprawionem w soborze metropolitalnym, była obecna cała rodzina królewska, którą przy przyjeździe i odjeździe witały tłumy ludności z nieopisanym zapałem. Mnóstwo osób zapisało się na arkuszach wyłożonych w pałacu królewskim.

W Atenach i na prowincyi panuje zupełny spokój.

Król otrzymał telegraficzne gratulacje od cara, cesarza niemieckiego i królowej angielskiej.

Dotąd nie schwymano złoczyńców.

Ateny, 28 lutego. Policja aresztowała jednego ze sprawców zamachu na króla. Nazywa się Kardica i był dotychczas podrzędnym urzędnikiem w kancelaryi merostwa ateńskiego. Wzbrania się on wydać swoich współników.

Konstantynopol, 28 lutego. Porta wystosowała do przedstawicieli Turcji zagranicą dwa okólniki. W jednym z nich domaga się załatwienia kwestyi kreteńskiej przed wycofaniem wojsk okupacyjnych z Tessalii, w drugim zaś wskazując na ostatnie wypadki w okręgu uskuebskim zawiadamia, że aresztowani Bułgarowie będą wypuszczeni na wolność. Przy tej sposobności Porta zaprzecza doniesieniom o torturowaniu aresztowanych i dodaje, iż tego rodzaju oszczerstwom przeczą nie tylko sami uwięzieni Bułgarzy, lecz nieprawdziwość rozsiewanych wiadomości o katowaniu stwierdził także bawiący obecnie w Ueskuebie sekretarz ambasady angielskiej w Konstantynopolu.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 28go lutego 1898, godzina 10 minut 45. Akcje kredytowe 364.—, Akcje kolei państwowej 340-50, Akcje tytoniowe —, Anglo-austriackie —, Unionbank —, Południowej 80-25, Renta papierowa —, Akcje banku dla krajów koronnych 219-50, 4-pre. listy zastawne banku krajowego 98.—, 4-pre. pożyczka krajowa z r. 1893 97-65, Napoleondor —, Rubel papierowy —, 4-pre. węgierska renta złota —, za 100 marek 58-77, Alpine 151-20. Usposobienie silne.

Wiedeń, 28go lutego 1898, godzina 2 minut 15. Alpejskie Towarzystwo górnicze 151-20, Węgierskie akcje kredytowe 381-50, Akcje anglo-austriackie 161-75, Akcje banku Union 302-25, Kredytowe ziemskie 457.—, Kredyty 364.—, Akcje kolei południowej 80-25, Losy tureckie 58-75, Akcje kolei państwowej 340-25, Akcje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 302-25, 4-procentowe galic. obligacje propinacyjne z 1889 r. 98.—, Akcje tytoniowe —, węgierskie obligacje indemnizacyjne 97-65, Akcje kolei Eben-tal 263-25, Akcje banku dla krajów koronnych 219.—, 4-procentowa węgierska renta złota 122-40, Akcje banku związkowego 265-75, Rubel papierowy 1-27-50. Węgierska renta papierowa 99-50, Rimurania 246-25. Usposobienie spokojne.

Telegramy zbożowe z dnia 26 lutego 1898 r. Wiedeń: okowita per 10.000 liter prompt 19-70 do 19-90 złr. Budapeszt: Pszenica na jesień 12-14 do 12-15 zł. Berlin: pszenica na wiosnę —— zł

Odpowiedzialny redaktor Adam Kreczowiecki.

(Przyjazdy i odjazdy pociągów podane są podług zegara środkowo-europejskiego).

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych Dr. J. Hescheles

Wszelkie kupony i wylosowane papiery wartościowe wypłaca bez potrącenia prowizji lub kosztów

Kantor wymiany c. k. uprzyw. 23 Galle. akc. Banku hipotecznego

Przyjechali do Lwowa dnia 28 lutego 1898 HOTEL GEORGE.

HOTEL IMPERIAL. PP. K. Hr. Romer z Bruchowic, H. Potworski z Razy, W. hr. Baworowski z Ostrowa, S. hr. Hagen z Wielkich uczy, Z. Janowski z Fagówki, W. Kopecki z Morawski, A. Jordn z Więckowie, W. Pellański z Rudnik.

HOTEL EUROPEJSKI. PP. Hr. P. i A. Bayrum z Wołynia, hr. W. Wolański z Bukowiny, J. O. ks. Jabłonowska z Wołynia, A. Adamski z Bobrki, dr. Lebedowicz z Mołdeisk, B. Gorczyński z Brzeżnicy, J. Kwiecińska z Bilezy złotej.

Wystawy i Muzea.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godziny 3 po południu

Table of train schedules from Lwów (do Lwowa) with columns for train number, departure time, and destination.

Table of train schedules to Lwów (ze Lwowa) with columns for train number, arrival time, and origin.

Noce godziny od 6 wieczór do 5-59 rano objęte są kłustami ramkami. — Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ulicy Trzeciego Maja w Hotelu Imperial.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 28 lutego 1898.

Table of exchange rates and prices for various goods, including gold, silver, and currencies.

Table of government bonds (Dług państwa) and railway bonds (Obligacje kolejowe) with interest rates and terms.

Table of exchange rates for various currencies and banks (K. Akcje banków) and interest rates for different types of loans.

Table of exchange rates for various currencies and banks (L. Akcje Przedsiębiorstw transportowych, M. Akcje Przedsiębiorstw przemysłowych, N. Weksle, O. Waluty).

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Table of stock market prices for various securities and bonds.

Ważne dla kapitalistów.

Wykazy instytucji emisyjnych zawierają miliony dawniej wylosowanych obligacji które na szkodę właścicieli nie zostały podjęte

Przyjmujemy bezpłatnie rewizję obligacji i losów wszelkiego rodzaju Sokal i Lilien DOM BANKOWNY i KANTOR WYMIANY

Licytacje.

L. 11689 (1298 1-3) W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 25 kwietnia 1898 po-

wyżej ceny szacunkowej, zaś dniu 23 maja 1898 nawet poniżej takowej licytacja realności l. 63 według wyk hip. 108 gminy Starawieś w całości i 208 tejże gminy w połowie Wojciecha Pałki własnej na rzecz Maryi Kilowej.

Cena wywołania pierwszej realności 3017 zł, wadyum 302 zł, drugiej zaś kwota 1543 zł, wadyum 155 zł. Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli niewiadomych ustanowiony kuratorem adw. dr. Hłodzik w Limanowej. C. k. Sąd powiatowy. Limanowa, dnia 24 listopada 1897.

L. 8811 (1116 3-3)
 Celem ściągnięcia sumy 45 zł. 44 ct. z pn. na rzecz Schaji Gernerera odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 31 marca i dnia 29 kwietnia 1898 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna przymusowa licytacja realności whl. 278 i 2/4 whl. 279 gm. kat. Manawa objętej Fedora Lesiuka syna Hrynia własnych.
 Cena wywołania 635 zł.
 Wadyum 63 zł. 50 ct.
 Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
 Dla wierzycieli nieznanym ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza w Sołotwinie p. Studzińskiego.
 Sołotwina, dnia 8 listopada 1897.

L. 12477 (1357 3-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności w kwocie 80 zł. 60 ct. przymusowa sprzedaż realności whl. 78 ks. gr. gminy kat. Dyni-ka objętej małoletnich dłużników Maryi, Piotra, Dmytra, Wasyla i Kasi Służaków własnej w zabudowaniu tut. sądu dnia 31 marca i 3 maja 1898 zawsze o godz. 11 przed południem przedsięwziętą zostanie.
 Cena wywołania 580 zł.
 Wadyum 58 zł.
 Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Juliana Celewicza.
 Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusąd registraturze.
 Uhnów, 25 grudnia 1897.

L. 2171 (1340 3-3)
 Celem zaspokojenia pretensyi Izaaka Schmidera przeciw Małce Schmiderowej i innym w kwocie 200 zł. odbędzie się dnia 31 marca 1898 i dnia 27 kwietnia 1898 zawsze o 10 godzinie rano w biurze drzwi Nr. 3 publiczna egzekucyjna sprzedaż realności objętej wyk. hip. l. 256 księgi grunt. Kozłów oszacowanej na 180 zł.
 Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa.
 Wadyum 1/10 jej części.
 Dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli, dla tych wierzycieli którymby z jakiegokolwiek powodu nie można było doręczyć niniejszej rezolucyi lub późniejszych, tudzież dla wierzycieli, którzyby nabyli prawa rzeczowe do sprzedać się mającej realności lub po dniu 16 listopada 1896 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego ustanawia się kuratorem Karola Jabłońskiego a jego zastępcą Jana Reicherta zamieszkałych w Busku.
 Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.
 Busk, dnia 12 grudnia 1897.

L. 11448 (1385 3-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 30 zł. odbędzie się na rzecz Fischla Blechera w tut. sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 160 gm. kat. Kowalówka objętej dłużniczki Paraski z Dmytruków Moczerniukowej własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 3 marca 1898 i 31 marca 1898 każdym razem o godzinie 10 przed południem.
 Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.
 Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Markiewicz w Peczeniżynie.
 Wadyum wynosi 100 zł. a. w.
 Peczeniżyn, 31 grudnia 1897.

L. 10334 (1384 3-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 11 zł. a. w. z pn. odbędzie na rzecz Herzla Blechera w tut. sądzie powiatowym sprzedaż 14 części posiadłości wyk. hip. l. 469 gm. kat. Łucza objętej dłużniczki Oieny Caryniak zam. Kieluk własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 4 marca 1898 i dnia 1 kwietnia 1898 każdym razem o godz. 10 przed południem.
 Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.
 Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Markiewicz w Peczeniżynie.
 Wadyum wynosi 6 zł. 45 ct.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Peczeniżyn, 31 grudnia 1897.

L. 3671 (1387 3-3)
 Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. Zakładu kred. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie własnej w kwocie 336 zł. 84 ct. odbędzie się w tut. c. k. sądzie pow. w terminach dnia 18 kwietnia 1898 i dnia 23 maja 1898 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację:
 a) realności whl. 17 ks. grunt. gminy Grybów objętej dłużnika Franciszka Ziomka własnej,
 b) realności whl. 14 ks. grunt. gminy

Grybów objętej Macieja Niedbały, Franciszka Ziomka i Stanisława Zomka własnej,
 c) realności whl. 15 ks. grunt. gminy Grybów objętej Stanisława Ziomka własnej,
 d) realności whl. 47 ks. grunt. gminy Grybów objętej Macieja Niedbały własnej,
 e) realności whl. 53 ks. grunt. gminy Grybów objętej Walentego Niedbały własnej i
 f) realności whl. 54 ks. grunt. gminy Grybów objętej Franciszka i Agnieszki Ziomków własnej wraz z wszystkimi przynależnościami.
 Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa ad a) 665 zł. 80 ct., ad b) 2 zł., ad c) 224 zł. 42 ct., ad d) 32 zł. 42 ct., ad e) 214 zł. 41 ct., ad f) 130 zł. 74 ct.
 Wadyum kwotę ad a) 65 zł., ad b) 20 ct., ad c) 25 zł., ad d) 3 zł. 20 ct., ad e) 22 zł., ad f) 14 zł. w. a.
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony Władysław Krasicki c. k. notaryusz w Radomyślu.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Radomyśl, dnia 30 lipca 1897.

L. 103 (1383 3-3)
 Wskutek uchwały z dnia 30 stycznia 1898 E 103/98 sprzedane będą dnia 8 marca 1898 o godzinie 11 przed południem na miejscu w Bohorodyczynie u Jakóba Weintrauba za cenę targową w drodze publicznej licytacyi większa ilość bydła rogatego, para koni, masyzna do siana, jedna młocarnia i jedna kosznica 'ukurydzy w szulkach.
 Ruchomości te można oglądać przed licytacją dnia 8 marca 1898 między godziną 10 a 11 przed południem na miejscu w Bohorodyczynie.
 C. k. Sąd powiatowy. Oddział egzekucyjny.
 Ottynia, dnia 3 lutego 1898.

L. 13782 (1386 3-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 36 zł. odbędzie się na rzecz Herzla Blechera w tut. sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 144 gm. kat. Myszyn objętej dłużniczki Naści z Pawluków Kawasiuk własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 9 marca 1898 i dnia 5 kwietnia 1898 każdym razem o godz. 10 przed południem.
 Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.
 Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Markiewicz w Peczeniżynie.
 Wadyum wynosi 40 zł.
 Peczeniżyn, 31 grudnia 1897.

L. 760 (1380 3-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu ogłasza, iż celem wydobycia pretensyi Jakóba Stottera w sumie 4 razy po 44 zł. 44 ct. a. w. z pn. odbędzie się w budynku sądowym w dniach 23 marca i 20 kwietnia 1898 każdym razem o godzinie 10 z rana przymusowa publiczna sprzedaż 4/9 części realności pod Nk. 180 w Chocholowie położonej małoletnich spadkobierców Anny Herzmanowej własnych.
 Cena wywołania 397 zł. 14 ct.
 Wadyum 39 zł.
 Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Czarny Dunajec, 18 grudnia 1897.

L. 12476 (1359 3-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności w kwocie 78 zł. przymusowa sprzedaż realności whl. 464 ks. gr. gminy kat. Domaszów objętej dłużniczki Eufrozyny Jaremczuk własnej w zabudowaniu tutej. sądu dnia 31 marca i 4 maja 1898 zawsze o godzinie 11 przedpołudniem przedsięwziętą zostanie.
 Cena wywołania 215 zł.
 Wadyum 21 zł. 50 ct.
 Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Juliana Celewicza.
 Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusąd registraturze.
 Uhnów, 25 grudnia 1897.

L. 4290 (1350 3-3)
 Celem zaspokojenia wierzytelności Tarnowskiej kasy oszczędności własnej w kwocie 212 zł. 43 ct. i 115 zł. 99 ct. odbędzie się w tut. c. k. sądzie powiatowym w dniach 1 kwietnia i 6 maja 1898 zawsze o godzinie 10 egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności whl. 9 ks. gr. gm. Wadonice dolne objętej dłużnika Jana Galicy własnej.
 Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa to jest kwota 1360 zł., a wadyum kwotę 136 zł.
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Władysław Krasicki c. k. notaryusz w Radomyślu.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Radomyśl, dnia 30 maja 1897.

L. 8534 (1341 3-3)
 Celem zaspokojenia resztującej pretensyi Herscha Kuttana przeciw Michałowi Kaczanowskiemu w łącznej kwocie 23 zł. 21 ct. odbędzie się dnia 31 marca i dnia 26 kwie-

tnia 1898 każdym razem o 10 godzinie rano w biurze drzwi Nr. 3 publiczna egzekucyjna sprzedaż połowy realności objętej wyk. hip. 400 księgi gr. Busk oszacowanej na 127 zł. 45 ct.
 Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa.
 Wadyum 1/10 jej części.
 Dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli, dla tych wierzycieli, którymby z jakiegokolwiek powodu nie można było doręczyć niniejszej rezolucyi lub późniejszych, tudzież dla wierzycieli, którzyby nabyli prawa rzeczowe do sprzedać się mającej realności lub po dniu 14 sierpnia 1897 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego, ustanawia się kuratorem Karola Jabłońskiego, a jego zastępcą Jana Reicherta w Busku zamieszkałych.
 Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.
 Busk, dnia 16 grudnia 1897.

L. 7392 (1362 3-3)
 Zbarazki c. k. sąd powiatowy zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Herza Ginsberga w kwocie 200 zł. z pn. odbędzie się dnia 1 i 29 kwietnia 1898 każdym razem o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności w Iwanczanach położonej wedle wykazu hip. 20 księgi gruntowej dla gminy katastr. Iwanczany dłużników Mojżesza Schrage i Nechemie Schrage własnej.
 Na pierwszym terminie realność rzeczona sprzedana będzie tylko wyżej lub za cenę szacunkową 350 zł., zaś na drugim także niżej takiej.
 Wadyum wynosi 35 zł.
 Akt oszacowania i bliższe warunki można w tus. registraturze przejrzeć.
 Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Kossler w Zbarażu kuratorem.
 Zbaraż, dnia 25 grudnia 1897.

L. 12162 (1299 3-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Limanowej zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 30 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Henryka Goldfingera w tut. sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 196 gminy kat. Limanowa objętej dłużniczki masy spadkowej po s. p. Annie Czezołkowej własnej w dwóch terminach a mianowicie 25 kwietnia i dnia 23 maja 1898 każdym razem o godz. 10 przed południem.
 Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.
 Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Młodzik w Limanowej,
 Wadyum wynosi 34 zł. a. w.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Limanowa, dnia 3 grudnia 1897.

L. 854 (1412 2-3)
 W c. k. sądzie powiatowym Tyczynskim celem zaspokojenia wierzytelności Herscha Horna w kwocie 6 zł. 85 ct. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lwh. 58 i 1/7 realności położonej whl. 59 ks. gr. gm. kat. Tyczyn objętej na imię Maryi Stopińskiej zainstalowanej w dniach 11 marca i 22 kwietnia 1898 każdym razem o 10 godzinie przed południem.
 Cena wywołania 145 zł. 69 ct. a. w. i 1/7 realności lwh. 59 21 zł. 35 ct.
 Wadyum 14 zł. 57 ct. i 2 zł. 14 ct.
 Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.
 Tyczyn, dnia 12 grudnia 1897.

L. 9359 (1413 2-3)
 W c. k. sądzie powiatowym Tyczynskim celem zaspokojenia wierzytelności Herscha Horna w kwocie 20 zł. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż 1/9 części realności pod whl. 89 ks. gr. gm. kat. Lecka objętej na imię Józefa Koroza zainstalowanej w dniach 11 marca i 20 kwietnia 1898 każdym razem o 10 godzinie przedpołudniem.
 Cena wywołania 188 zł. 46 2/3 ct. a. w.
 Wadyum 19 zł.
 Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.
 Tyczyn, 16 listopada 1897.

L. 14644 (1404 2-3)
 W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 23 marca 1898 za jakąkolwiek cenę licytacyjną 8 1/16 części realności whl. 368 ks. gr. gminy kat. Brzozów objętej Katarzyny Ignarowicz własnych, na rzecz Jakóba Schertza pto 55 zł. z pn.
 Cena wywołania 157 zł. 50 ct.
 Wadyum 16 zł. a. w.
 Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w registraturze, zaś dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony jest kuratorem Emil Witkiewicz w Brzozowie.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Brzozów, dnia 20 grudnia 1897.

L. 13633 (1418 2-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej ar. yks. Państwa Żywice przeciw Ignacemu Barabasowski i spół. o 16 zł. 68 ct. rozpisana została egzekucyjna sprzedaż realności a to: a) 1/2 realności lwh. 195 w Zadzleu Ignacego Barabasa własnej, b) 1/2 realności lwh. 12 w Zadzleu Franciszka Habbara własnej i c) 1/4 części realności lwh. 39 w Tresnej Michała Omasty własnej na dzień 22 marca i na dzień 23 kwietnia 1898 każdym razem o godzinie 10 rano.
 Wadyum 32 zł., 1 zł. i 3 zł.
 Cena szacunkowa i wywołania 316 zł., 5 zł. i 20 zł. 40 ct.
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Bogdani w Żywcu.
 Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w Sądzie.
 Żywiec, dnia 30 grudnia 1897.

L. 4035 (1402 2-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Gittli Leji Birnbaum sumy 50 zł. w a. z pn. licytację realności wyk. hip. l. 438 gminy kat. Podjarków objętej Tańki Bahryj własnej na dzień 30 marca i na dzień 29 kwietnia 1898 zawsze o godzinie 10 rano w gmachu tutejszego sądu.
 Cena wywołania 180 zł. w. a.
 Wadyum 18 zł. w. a.
 Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.
 Resztę warunków, protokół opisanie przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hip. przejrzeć można w tus. registraturze.
 Kurator niewiadomych wierzycieli Robert Adamski c. k. notaryusz w Bóbrce.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Bóbrka, dnia 31 grudnia 1897.

L. 49780 (919 2-3)
 W c. k. sądzie pow. miej. del. w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności miasta Białej w kwocie 10000 zł. w dniu 30 marca i 4 maja 1898 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności l. kons. 77 w Grzegorzkach lwh. 175 ks. gr. gm. Piaski Antoniny Ogibińskiej i masy spadkowej Stanisława Ogibińskiego własnej.
 Cena wywołania wynosi 18592 zł. 50 ct.
 Wadyum 1859 zł. 25 ct.
 Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Dadlez, zastępcą adw. dr. Koya.
 Kraków, dnia 6 grudnia 1897.

L. 6803 (1349 3-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności towarzystwa zaliczkowego w Mielcu w kwocie 138 zł. odbędzie się w gmachu tegoż sądu dnia 15 kwietnia i dnia 13 maja 1898 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację połowy realności whl. 23 ks. gr. gm. kat. Przeclaw objętej Józefa Skowrona własnej, całej realności whl. 23 ks. gr. tejże gminy Józefa Skowrona własnej, połowy realności whl. 67 ks. gr. gm. kat. Przeclaw objętej, oraz połowy realności whl. 68 ks. gr. tejże gminy objętej Piotra Lenartowicza własnych.
 Cena wywołania wynosi co do połowy realności whl. 23 gm. Przeclaw 200 zł., co do realności whl. 23 gm. Przeclaw 180 zł., co do połowy realności whl. 67 i 68 tejże gminy łączną kwotę 1000 zł.
 Wadyum 10% ceny wywołania.
 Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Orłński w Radomyślu.
 Radomyśl, dnia 20 września 1897.

L. 8266 (992 2-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż 1/5 części realności w Bonowie położonej wedle wykazu hipot. l. 411 tejże gminy dłużnika Sienka Mudrego własnej na zaspokojenie pretensyi Mozesza Teitelbauma prawnobycy Nusena Laksa w kwocie 21 zł. 85 ct. dnia 4 kwietnia i dnia 5 maja 1898 każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 107 zł., na drugim zaś i poniżej takiej.
 Wadyum wynosi 10 zł. 70 ct.
 Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny, protokół oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.
 Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby rezolucya licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 16 grudnia 1897 do tabuli weszli lub prawo zastawu uzyskali, kuratorem p. Ludwika Dellera.
 Krakowiec, dnia 18 grudnia 1897.

L. 19622 (1094 2-3)

Dnia 29 kwietnia 1898 i dnia 2 czerwca 1898 o godzinie 10 rano odbędzie się w Samborze w tut. c. k. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności wyk. hip. 161 ks. grunt. Wykoty objętej, Mikołaja i Piotra Wychowańskiego własnej w sprawie Towarz. zalicz. w Wykotach przeciw Mikołajowi i Piotrowi Wychowańskim pto 270 zł.

Cena szacunkowa wywoławcza wynosi 700 zł.

Wadyum 70 zł.
Przy pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy drugim nawet poniżej takowej sprzedana będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tusądowej registraturze przejrzeć.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Humiecki, tegoż substytut adw. dr. Aleksandrowicz w Samborze.

C. k. Sąd powiatowy.
Sambor, 31 grudnia 1897.

L. 7271 (1816 2-3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Dawida Friedmanna 43 zł. 51 ct. w. a. zostanie dnia 25 kwietnia 1898 i dnia 23 maja 1898 każdym razem o godz. 10 przed południem 1/4 części realności w Złoczowie w wykazie hipotecznym l. 190 księgi gr. m. Złoczów wpisanej Rebeki Lei Fassmann własna w drodze licytacji sprzedana

Cena wywołania 491 zł. 30 ct. w. a.
Wadyum 50 zł. w. a.

Dalsze warunki i akt oszacowania mogą w registraturze być przejrzane.

O tem zawiadamiamy wierzycieli którzy po dniu 4 maja 1897 prawo zastawu do 1/4 części realności w wyk. hip. l. 190 B. 2 ks. gr. dla m. Złoczów na imię Rebeki Lei Fassmann wpisanej nabyli, lub którymiby uchwala ta nie została doręczona do rąk kuratora adw. dr. Witlina w Złoczowie.

Z c. k. Sądu obwodowego
Złoczów, dnia 31 grudnia 1897.

L. 19862 (984 2-3)

Dnia 29 kwietnia 1898 i dnia 3 czerwca 1898 o godz. 10 rano odbędzie się w tut. c. k. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności wyk. hip. 142, 290 i 310 ks. gr. Wykoty objętych, Michała Rymara, Waśka Hawryłów i Maryi z Biłasów Hawryłowej, Hrycia Kazana własnych w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Wykotach przeciw Michałowi Rymar pto 82 zł. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi za wszystkie trzy realności 230 zł.

Wadyum 23 zł.

Przy pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy drugim nawet poniżej takowej sprzedana będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tut. registraturze przejrzeć.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Humiecki, tegoż substytut adw. dr. Witz w Samborze.

C. k. Sąd powiatowy.
Sambor 31 grudnia 1897.

L. 8287 (1388 2-3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Lejzora Schmał własnej w kwocie 160 zł. odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie powiatowym egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację w terminie dnia 22 kwietnia 1898 o godz. 10 rano realność whl. 29 ks. gr. gminy Pień objętej Wojciecha Kozła własnej.

Cena wywołania stanowi wartość szacunkową 600 zł. a wadyum kwotę 60 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony Władysław Krasiecki c. k. notar. w Radomyślu.

C. k. Sąd powiatowy.
Radomyśl, dnia 20 grudnia 1897.

L. 11007 (1337 3-3)

W c. k. Sądzie powiatowym miejsko delegowanym w Rzeszowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Wojciecha Kowalskiego w kwocie 50 zł. z pn. w dniach 13 kwietnia i 25 maja 1898 zawsze o godzinie 9 rano przymusowa sprzedaż sumy 29 zł. 25 1/2 ct. w stanie biernym 10/24 części realności lwh. 146 gm. Zgłobien na rzecz Wojciecha Ciebierzy intabulowanej.

Cena wywołania wynosi 29 zł. 25 1/2 ct.
Wadyum 3 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze tutejszosądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Fischler, zastępcą adwokata dr. Segel.

Rzeszów, 31 grudnia 1897.

L. 13611 (1432 1-3)

Dnia 14 marca 1898 i dnia 15 kwietnia 1898 o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. sądzie publiczna sprzedaż 1/4 części realności pod lk. 379 w Jadownikach podgórnym wyk. hip. 379 ks. gr. gminy Jadowniki podgórne objętej Józefa Mojdysia własnej na rzecz Markusa Pflancera celem zaspokojenia sumy 48 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania 243 zł. 80 ct.
Wadyum 24 zł. 38 ct.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądane można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony p. adw. dr. Antoni Górski.
Brzesko, dnia 31 grudnia 1897.

L. 4500 (1446 1-3)

Ustanowiona obecnie w Zniesieniu pod l. 33/36 trafika tytoniowa będzie obsadzona w drodze publicznej konkurencji.

Trafikę tę wykonywać wolno tylko w dotychczasowych miejscach lub w pobliżu.

Zysk trafikanta od pobieranego dla tej trafiki w czasie od 1 stycznia 1897 do końca grudnia 1897 materiału tytoniowego w wartości 5212 zł. wynosił 511 zł. 22 ct.

Trafikantowi dozwala się także sprzedaż znaczków stempowych, listów przewozowych i blankietów wekslowych za poborem przewoży 1 1/2 procentu od wartości.

Skarb nie ręczy na przyszłość za dochód odpowiadający tym ogłoszonym datom. Trafikant ma pobierać materiał tytoniowy w c. k. Magazynie tytoniowym we Lwowie, materiał stempowy w c. k. główn. Urzędzie cłowym we Lwowie.

Trafikant ma ponosić z własnych funduszy wszelkie wydatki z prowadzeniem trafiki połączonej.

Trafikę należy objąć w dniu po zatwierdzeniu oferty oznaczonym.

Oferta ma być wygotowana w myśl rozporządzenia dotyczącego się tworzenia i obsadzenia składowni i trafiku tytoniowych i na podstawie przepisu dla trafikantów tytoni.

Przepisy te jakoteż drukowane formularze ofert mogą być przejrzane u władz skarbowych I. instancyi, nadzorów straży skarbowej i u składowników tytoniu, i u władz skarbowych I. instancyi nabyte.

Wadyum, które ma być złożone wynosi 50 zł.

Oferty mają być wystawione na przepisany druk i wniesione opieczetowane najdalej do 14 marca 1898 do godziny 12 w południe u Naczelnika c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego we Lwowie.

Oferty nie zawierające zobowiązania się do prowadzenia trafiki bez połączenia z innym przedsiębiorstwem, nie będą uwzględnione.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.
Lwów, dnia 19 lutego 1898.

L. 9306 (1433 1-3)

Dnia 14 marca 1898 i dnia 15 kwietnia 1898 o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie publiczna sprzedaż realności pod lk. 181 w Przyborowiu wyk. hip. 181 ks. gr. gm. Przyborów objętej nieobjętej masy spadkowej Macieja Kołodzieja własnej na rzecz Ischla Brandstättera celem zaspokojenia sumy 69 zł. 99 ct. z pn.

Cena wywołania 197 zł. 9 ct.

Wadyum 19 zł. 80 ct.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądane można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony adw. dr. Górski w Brzesku.
Brzesko, dnia 18 września 1897.

L. 18436 (1442 1-3)

Kaluzki c. k. Sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 300 zł. odbędzie się na rzecz Antoniego Lustiga w tut. sądzie sprzedaż posiadłości whl. 220 gm. Podmiechle objętej dłużnika Demka Lesiów własnej w dniu 26 kwietnia 1898 i 25 maja 1898 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 85 zł. 80 ct.

Wyciąg hipoteczny, akt oceny i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Andrzej Kos z Kalusza.
Kalusz, 30 grudnia 1897.

L. 9471 (1346 1-3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną licytację realności 2/4 części realności lwh. 297 w Kętach i realności lwh. 989 w Kętach Franciszki Handzlik, Stanisława Gryniaka i Teresy Gryniak własnych w budynku sądowym w dwóch terminach w dniach 24 kwietnia 1898 i 25 maja 1898 każdorazowo o godzinie 10 rano, na drugim terminie niżej ceny wywołania 146 zł i 102 zł. 60 ct.

Wadyum 15 zł. i 11 zł.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono pana Juliana Sporna w Kętach.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.
Kęty, 28 grudnia 1897.

L. 26943 (1355 1-3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 10 maja 1898 powyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś dnia 15 czerwca 1898 poniżej takowej licytacja posiadłości wyk. hip. l. 16 ks. gr. gminy kat. Kopytów objętej Marcina Dmuchowskiego własnej na rzecz Wys. Skarbu pto 13 zł. 31 ct. w. a.

Cena wywołania 2415 zł.
Wadyum 5%.

Resztę warunków, akt oszacowania i wy-

ciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem adw. tut. dr. Wejędę.
Sokal, 28 grudnia 1897.

L. 39 (1065 1-3)

Na żądanie kasy zaliczkowej i oszczędności w Łańcucie zastąpionej przez Antoniego Lukszandla odbędzie się dnia 5 maja 1898 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacja realności lwh. 314 gminy Leżajsk, Mordka i Idessy Krautów własnej.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 250 zł. w. a.

Najniższa cena wynosi 167 zł. w. a. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół oceny i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godz. urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacja byłaby nie dopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku
Oddział III, dnia 20 stycznia 1898.

L. 40 (1062 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji we Lwowie przeciw Jakóbowi Kupferwasser i innym pto 800 zł. odbędzie się w zabudowaniu sądowym licytacja realności objętej wykazem hipotecznym l. 150 ks. gr. dla gminy miasta Złoczowa w jednym terminie dnia 25 kwietnia 1898 o godz. 10 przed południem, na którym realność ta za jakąbądź cenę sprzedana zostanie.

Cena wywołania jest 2450 zł., a wadyum wynosi 245 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla tych wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 28 grudnia 1897 do hipoteki weszli, lub którymiby uchwala licytacyjna z jakiegokolwiek powodów doręczona być nie mogła, ustanowiono uchwałą z dnia 31 grudnia 1895 l. 9878 kuratora w osobie dr. Kołaczowskiego adwokata w Złoczowie.
Złoczów, 22 stycznia 1898.

L. 6543 (823 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Zatorze przeprowadzi w budynku sądowym w dniach 25 kwietnia i 6 czerwca 1898 zawsze o godzinie 10 rano celem zaspokojenia wierzytelności Wojciecha Kutliny w kwocie 72 zł. w. a. publiczną licytację realności Katarzyny Jakóbiak własnej lwh. 348 gminy katastralnej Sptkowie objętej.

Cena wywołania 558 zł. 56 ct.

Wadyum 56 zł.

Protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Ignacy Wielgus w Zatorze.
Zator, 6 grudnia 1897.

L. 11453 (1041 1-3)

W dniach 28 czerwca i 20 lipca 1898 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacja realności w Delatynie pod lk. 387 połączonej wyk. hip. lb. 461 księgi gruntowej gminy Delatyn objętej na zaspokojenie pretensyi Jankla Fentera w kwocie 14 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania 287 zł.

Wadyum 28 zł. 70 ct. a. w.

Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny szacunkowej sprzedana.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Boreckiego w Delatynie.

Protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.
C. k. Sąd powiatowy
Delatyn, dnia 31 grudnia 1897.

L. 8676 (1100 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli podaje do wiadomości, że dnia 5 maja i dnia 23 czerwca 1898 każdym razem o godz. 10 rano w tutejszym Sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż 1/5 realności whl. 196 i 4/120 części realności lwh. 84 ks. gr. gminy Chyrowa objętej Iwana Pasierby własnych,

celem zaspokojenia wierzytelności Herza Bernsteina w kwocie 45 zł.

Cenę wywołania stanowi kwota w realności lwh. 196 111 zł. 35 ct., zaś co do realności lwh. 84 56 zł. 90 ct.

Wadyum kwoty 11 zł. 3 ct. i 15 zł. 70 ct.

Ekstrakt hipoteczny, protokół oszacowania i dalsze warunki licytacyjne można przejrzeć w tus. registraturze.

Dukla, dnia 30 grudnia 1897.

L. VII. 70 (1334 1-3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Banku krajowego Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim w kwocie 5148 zł. 17 ct. a. w. z pn. zostanie realność pod lk. 80 wyk. hip. l. 1240 w Stryju Izraela Steinera, Lai Mager i Chaji Reisl Steiner własna dnia 21 kwietnia 1898 i dnia 26 maja 1898 o godz. 10 przed południem na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 12000 zł., na drugim za jedną trzecią część niżej ceny wywołania sprzedana.

Wadyum wynosi 1200 zł. w. a.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzy po dniu 30 lipca 1896 prawa rzeczowe do powyższej realności nabyli, lub którzy o licytacji uwiadomieni nie zostali tudzież firmę G. Hofstätter w Budapeszcie do rąk kuratora adw. p. dr. Aichmüllera w Stryju.
Stryj, 16 stycznia 1898.

Konkursa.

L. 2719 (1392 3-3)

Ogłoszenie konkursu.
Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela religii rz. kat. w ek. Seminarium nauczycielskim męskim w Tarnopolu.

Do posady tej jest przywiązana po myśli § 36 państwowej ust. szkolnej z dnia 2 maja 1883 (Dz. up. m. 53) roczna płaca w kwocie 1000 zł. wa. z dodatkiem aktywalnym według IX kl. rangi i prawem pobierania dodatków pięcioletnich.

Kompetenci ubiegający się o tę posadę mają się wykazać kwalifikacją do udzielania nauki religii rz. kat. w seminariach nauczycielskich lub w szkołach średnich tudzież praktyką w zawodzie nauczycielskim.

Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta służbowe mają być wniesione za pośrednictwem władz przełożonych do Prezydium c. k. Rady szkolnej krajowej do 25 marca 1898.

Kompetenci pełniący obowiązki w publicznych szkołach ludowych, jeżeli pragną aby spędzone w służbie dotychczasowe lata były im na posadzie, o którą kompetują policzone nie tylko do ogólnej ilości lat służby ale także do przyznania dodatków pięcioletnich w myśl §§ 2 i 8 ust. państwowej z dnia 19 marca 1872 (Dz. up. m. 29) mają w swych podaniach wyraźnie oświadczyć czy i w jakim zakresie w razie zamianowania roszczą sobie pretensje do korzyści dopuszczalnych w myśl zacytowanych wyżej postanowień co do przyznania dodatków pięcioletnich.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.
Lwów, 15 lutego 1898.

L. 278 (1421 2-3)

Ogłoszenie konkursu.
Celem obsadzenia opróżnionej wskutek śmierci śp. Michała Lenartowicza posady ek. notaryusza we Lwowie, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Kompetujący o tę posadę względnie inną, przez obsadzenie tejże w drodze przeniesienia w okręgu tutejszej Izby opróżnić się mogącą posadę, mają należycie udokumentowane podania swoje wnieść do podpisanej Izby notaryalnej najdalej do 16 marca 1898.

C. k. Izba notaryalna.
Lwów, 19 lutego 1898.

L. 161 (1420 2-3)

Ogłoszenie konkursu.
Celem obsadzenia opróżnionej wskutek śmierci śp. Klemensa Krawca posady c. k. notaryusza w Podwołoczyskach, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Kompetujący o tę posadę względnie inną, przez obsadzenie tejże w drodze przeniesienia w okręgu tutejszej Izby opróżnić się mogącą posadę, mają należycie udokumentowane podania swoje wnieść do podpisanej Izby notaryalnej najdalej do 20 marca 1898 roku.

C. k. Izba notaryalna
Lwów, 19 lutego 1898.

L. 17321 (1448 1-3)

KONKURS.
Na posadę ekspedytora przy ek. urzędzie pocztowym w Koniuszkowie w powiecie Brodzkim za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 200 zł.

Płaca rocznych 150 zł.
za służbę telegraf 120 zł.
i ryczałt kancel. 40 zł.

Podania należy wnieść najpóźniej do 10 marca br. do ek. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, 23 lutego 1898.

Kuratele.

L. 7 (1415 2-3)
 Stefan Pałamar, gospodarz z Tustogłów marnotrawcą uznany.
 Kuratorem Iwan Medwid z Tustogłów.
 C. k. Sąd powiatowy. Oddział I.
 Zborów, 11 lutego 1898.

L. 9041 (1416 2-3)
 Chaja z Ungerów Kettowa izraelitka 39 lat, zamężna dietna, ze Zmigrodu uznana została za umysłową chorą kuratorem ustanowiony p. Berl Greger ze Zmigrodu.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Zmigrod, 10 lutego 1898.

L. 10332 (1408 2-3)
 Iwan Kowtało rolnik z Załuża uznany marnotrawcą.
 Kuratorem jego Hryńko Sadowy z Załuża.
 Z c. k. Sąd powiatowego.
 Jaworów, 15 października 1897.

L. 9984 (1382 3-3)
 Marya Osoba z Nadiatycz uznana została za głupkowatą.
 Kuratorem ustanowiono Iwana Osobę z Nadiatycz.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Mokołajów, 7 grudnia 1897.

L. 5029 (1439 1-3)
 Andrzej Warchoń rodem z Różanki, kapitan wojsk austriackich uznany został uchwalą c. k. sądu obwodowego w Jasle z dnia 24 grudnia 1897 l. 9313 za obłąkanego.
 Kuratorem jego ustanowiony Wojciech Wojnarowski z Różanki.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Fryszak, 30 grudnia 1897.

Wyroki prasowe.

31. 38 (1213)
 Das f. l. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 26 Jänner 1898, Nr. 112/98, die Weiterverbreitung der Nummer 3 der Zeitschrift: „Humoristische Listy“ vom 21 Jänner 1898 wegen des Textes bei der Illustration: „Smutny hrdina dne“, beim wegen der Stellen von „Cubicka narika“ bis „prorokovat“, „K cemuslouzi“ bis „oukropcek“, „Porada“ bis „zada“, „Nejlepsi reprezentant“ bis „spatue miril“ und „An die lammitrommen Burjchenschaft“ nach § 305 St. G. verboten.

Das f. l. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 31 Jänner 1898, Nr. 121/98, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift: „Probuzeni“ vom 26 Jänner 1898 wegen des Artikels: „Konfiskace stihaji“ nach §§. 491, 493 St. G. und Art. III des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das f. l. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 31 Jänner 1898, Nr. 124/98, die Weiterverbreitung der Nummer 3 der Zeitschrift: „Kovodelnik“ vom 27 Jänner 1898 wegen des Artikels: „Feniletton Ueeni cirkevniho otee“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das f. l. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 31 Jänner 1898, Nr. 123/98, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der Zeitschrift: „Humoristische Listy“ vom 28 Jänner 1898 wegen der Artikel: „Ja porad, proc jsou chodniki“ und „V Praze v uzaviranem“ nach §§. 491, 493 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das f. l. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 3 Februar 1898, Nr. 129/98, die Weiterverbreitung der Nummer 7 der Zeitschrift: „Stredoeseke Listy“ ex 1898 wegen des Artikels: „Prvni trhlina“ nach § 65 lit. a St. G. verboten.

Das f. l. Kreis- als Preßgericht in Zeitmeritz hat mit dem Erkenntnis vom 27 Jänner 1898, Nr. 29/98, die Weiterverbreitung der Nummer 7 der Zeitschrift: „Auffig-Parbiger Wochenblatt“ vom 23 Jänner 1898 wegen der Artikel: „Hoffnungsvolle tschechische Schulbuben“, „Ein strammer Deutscher“ und „Ein Gericht“ nach §§. 63 und 302 St. G. verboten.

Das f. l. Kreis- als Preßgericht in Zeitmeritz hat mit dem Erkenntnis vom 29 Jänner 1898, Nr. 32/98, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Auffig-Parbiger Wochenblatt“ vom 26 Jänner 1898 wegen der Artikel: „Sehr geehrte Schriftleitung. Nichts über die Gemüthlichkeit in Zeitmeritz“, „Sehr

geehrter Herr Schriftleiter“, „Was sagen die Auffiger Deutschen dazu!“, und „Mittheilungen der Schriftleitung unter der Spitzmaße: „W. hier“ und „Berehrliche Schriftleitung“ nach § 302 St. G. verboten.

Das f. l. Kreis- als Preßgericht in Zeitmeritz hat mit dem Erkenntnis vom 3 Februar 1898, Nr. 37/98, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Tetschen-Bodenbacher Zeitung“ vom 29 Jänner 1898 wegen des Artikels: „Ungleiches Recht für Deutsche und Tschechen“ nach §§ 300 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 17855 OBWIESZCZENIE.

Ze względu na obecny stan zarazy pskowo-raciewicz w Galicyi, c. k. Namiestnictwo w Wiedniu, znosząc swe rozporządzenie z 5 stycznia 1898 l. 119853 (ogłoszone tutejszem obwieszczeniem z 10 stycznia 1898 l. 1521) wzbronilo rozporządzeniem z 18 lutego 1898 l. 14378 wprowadzać do Austrii Niższej zwierzęta racicowe (bydło rogate, owce, kozy i świnię) z następujących zarazą pskowo-raciewiczą nawiedzonych 7 politycznych powiatów Galicyi a mianowicie: **Buczacz, Cieszanów, Mielec, Pilzno, Przemysłany, Rzeszów i Strzyżów.**

Jednakże przywóz bydła rogatego, przeznaczonego na rzeź, z wyżej wymienionych powiatów do Wiednia St. Marx, dozwolony jest pod następującymi warunkami:

1. Weterynarz urzędowy ma potwierdzić na odośnych paszportach bydłych nie tylko niepodejrzany stan zdrowia zwierząt, lecz także uwidocznić, że bydło pochodzi z miejscowości wolnej od zarazy.

2. Wagony, do których takie bydło będzie załadowane, muszą być oznaczone nalepieniem kartki z napisem: **Zwierzęta podejrzane o zarazę (Seuchenverdächtige Thiere)**, podobnie jak bywają oznaczane wagony przewożące bydło rogate podejrzane o zarazę płucną na centralną targowicę bydlęcą we Wiedniu (czyli tak zw. Contumatzplatz).

3. Tego rodzaju bydło może być wprowadzane na targowicę celem sprzedaży, jedynie w piątki każdego tygodnia.

4. Wyładowanie takiego bydła odbywać się będzie na dolnej części rampy służącej do wyładowania bydła rogatego, a gdy bydło zostanie przy oględzinach weterynarskich uznane za zdrowe, będzie przepędzone najkrótszą drogą przez plac kontumacyjny i bramę prowadzącą do rzeźni w St. Marx, do stajen znajdujących się przy tejże rzeźni.

Droga, którą pędzono bydło, ma być oczyszczoną i dezynfekowaną.

5. Przy wyładowaniu i przepędzie bydła będzie czynnym osobny personal, który stanowczo nie może być używany w innych oddziałach targowicy. Po ukończeniu wyładowania takich zwierząt personal ma się poddać najgruntowniejszemu oczyszczeniu i odrażeniu pod nadzorem i kierownictwem weterynarza.

W tym celu będzie dotyczący personal zaopatrzony w osobną odzież (z dreliebu), podobnie jak to w myśl §. 9 rozporządzenia wykonawczego do ustawy z dnia 19 lipca 1879 r. (Dz. u. p. Nr. 108 i 109) zarządzone dla robotników używanych do odcyszczania i odrażania wagonów.

6. Nadeszłe zwierzęta muszą być sprzedane w sobotę w czasie od 9 rano do 2 godz. po południu i następnie przewiezione na wozach o zaprzęgach koniskich do rzeźni w Gumpendorf, Meidling lub Hernald, gdzie zostaną umieszczone w wyłączenie na to przeznaczonych oddziałach stajen (w stajni kontumacyjnej).

Wozy użyte do przewozu muszą być w każdym razie przed opuszczeniem obrębu rzeźni poddane przepisowemu oczyszczeniu i dezynfekcyi pod nadzorem weterynarza.

Wykonanie dezynfekcyi ma być uwidocznione w sposób przepisany wyżej powołaną ustawą.

7. Bydło niewywiezione do wymienionych rzeźni w oznaczonym dniu (t. j. w sobotę) będzie bezwarunkowo **przepędzone do rzeźni w St. Marx** i tamże oddane na rzeź.

8. W ogóle wszystko bydło ma być w ciągu tygodnia wybite.

9. Sprowadzanie bydła rzeźnego z galicyjskich powiatów zamkniętych z powodu zarazy pskowo-raciewicz wprost przez rzeźników i nadal jest dozwolone przy zachowaniu istniejących w tym względzie przepisów.

Przywóz **świń przeznaczonych na rzeź z gmin niezapowietrzonych** zarazą pskowo-raciewiczą, a leżących w powiatach wyżej wymienionych do Wiednia, St. Marx jest również i nadal dopuszczalny przy zachowaniu postanowień punktu IV. al. b. i. c. obwieszczenia c. k. Namiestnictwa Niższego austriackiego z dnia 17 listopada 1895 r. l. 109.167 względnie w reskrypcie Wysokiego c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 13 listopada 1895 r. l. 32.493 (tutejsze obwieszczenie z 22 listopada 1895 r. l. 94.784).

Natomiast ze względu na stan zarazy pomoru świń w Galicyi, przywóz do Austrii Niższej nierogacizny, przeznaczonej do chowu (t. z. **Futter-Laufers-Handelschweine**), wzbroniony jest i nadal z całej Galicyi.

Przywóz do Austrii Niższej świń przeznaczonych na rzeź z niezamkniętych powiatów Galicyi dozwolony jest tylko do stacji kolejowych położonych w pobliżu miejsc przeznaczenia posyłki, skąd odośny transport, jeżeli się przy wyładowaniu okaże zdrowym, przewieziony być ma na wozach do miejsca przeznaczenia i bez zmiany stanowiska wybity najpóźniej do 5 dni.

Przekroczenia niniejszego rozporządzenia **które obowiązują od dnia 22 lutego 1898** karane będą według ustawy z 24 maja 1882 (Dz. u. p. Nr. 51).

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa
 Lwów, dnia 26 lutego 1898.

L. 18563 OBWIESZCZENIE

Według reskryptu wysokiego c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 20 lutego b. r. l. 5378 zaraza pomoru świń wybuchła ponownie na Węgrzech w obrębie król. stoł. miasta Sopron (Oedenburg).

Na podstawie powołanego reskryptu ministerialnego c. k. Namiestnictwo zakazuje przywozu świń do Galicyi także i z obrębu król. stoł. miasta Sopron (Oedenburg).

Co się podaje do powszechnej wiadomości odośnie do tutejszego obwieszczenia z 8 lutego b. r. l. 13022 z tem nadmienieniem, że rozporządzenie niniejsze obowiązują od 25 lutego 1898.

Z c. k. Namiestnictwa
 Lwów, dnia 27 lutego 1898.

L. 10630 (1409 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie zawiadania niniejszem nieznanego z życia i miejsca pobytu Szymana Lewit, że Mojżesz Wildman i Samuel Wildman spór o uznanie prawa własności co do części ciała hipot. lwh. 762 gm- kat Rohatyn przeciw niemu pod dniem 14 listopada 1897 do l. 10690 wytoczyli i że termin do wniesienia obrony na dzień 1 kwietnia 1898 wyznaczony został.

Wzywa go się przeto, aby na terminie tym się jawił lub wezwanie kuratorowi Szymonowi Teichmann z Rohatyna potrzebnej informacji udzielił, gdyż inaczej sam sobie zle skutki ztąd wynikające mogące, przypisać będzie musiał.

Rohatyn, dnia 15 grudnia 1897.

Cw. III 45[98] (2) (1188 3-3)

Przeciw Mozesowi Pretzlowi którego miejsce pobytu jesn nieznanne, wniesionym costal do c. k. sądu krajowego w Krakowie przez Izaka Baumingera w Krakowie ulica Sebastjana 12 pozew o 150 zł. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Mozesa Pretzla ustanawia się pana adw. dr. Widigera z substytucyą adw. dr. Pieniązka kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Mozesa Pretzla w rzeczonych sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handl. Oddział III. Kraków, 17 stycznia 1898.

L. 552 (1397 3-3)

Der. k. und k. Militär-Bauwerkmeister Emil Hesse wird aufgefördert, binnen sechs Wochen in seinen Anstellungsort zurück zukehren, wird genfalls gegen ihn nach der Disciplinar-Vorschrift vorgegangen werden wird.

Przemysł, am 25 Februar 1898.

K. und k. Militär-Bauabtheilung in Przemysł.

L. C. I. 19[98]. (1389 3-3)

Przeciw Abie Köppel w ostatnich czasach w Trembowli zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Trembowli przez Markusa Leichtnera pozew o 278 zł. 60 ct w. a.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 3 marca 1898 godzinę 9 rano w sądzie tutejszym.

Celem strzeżenia praw Aby Köppla, ustanawia się pana dr. Blaustaina adwokata w Trembowli kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonych sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział I.
 W Trembowli, dnia 5 lutego 1898.

L. 931 (1256 3-3)

W celu zeznania deklaracyi hipotecznej i doreczenia tus. uchwały tabularnej z dnia 13 lutego 1897 l. 931 niewiadomej z miejsca pobytu Maryi Zinko w sprawie hipotecznej c. k. Dyrekeyi kolei państwowych imieniem

skarbu kolejowego we Lwowie przeciw niej o wyłączenie z p. g. 1206[1] i 1206[2] z ciała hip. wyk. l. 251 gm. Zupeł przestrzeń w obszarze 16 sążni kw. ustanowiono dla Maryi Zinko kuratora w osobie Matwija Wojtowicza i do jego rąk powołaną uchwałą doreczono.

O tem zawiadamia się Maryę Zinko.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Bełz, dnia 13 lutego 1897.

L. 17361 (1445)

Ogłoszenie.

Aby hodowcom koni ułatwić korzystną sprzedaż koni skarbowi wojskowemu z pominięciem pośredników, Wys. c. k. Ministerstwo Obrony krajowej postanowilo na wiosnę 1898 r. zakupić remonty a to wyłącznie dla c. k. Obrony krajowej na jarmarkach, które się odbędą według następującego programu:

Program

jarmarków na remonty, które w porozumieniu z c. k. Ministerstwem rolnictwa odbędą się w Galicyi i Bukowinie na wiosnę 1898, wyłączenie dla c. k. Obrony krajowej:

Komisya zakupna remont.	Jarmarki na remonty odbędą się		
	w	dnia	
1	Bossance	4	
	Illischestie	5	
	Suczawa	7	
	Radautz (Radowce)	8	
	Fradautz	9	
	Tereblestie	10	
	Kołomyja	14	
	2	Tarnobrzeg	5
		Mielec	9
		Rzeszów	10
Tarnów		11	
3	Sanok	4	
	Mościska	7	
	Sambor	9	
	Stryj	11	
	Halicz	14	
	Rohatyn	16	
4	stary Sącz	9	
	Kraków	11 i 12	
	Krosno	14	
	Jasło	18	
	Grybów	21	
5	Łańcut	4	
	Głuchów	5	
	Jarosław	9	
	Rawa ruska	13	
	Myców	14	
	Sokal	15	
	Żółkiew	21	
6	Brody	23	
	Toporeutz (powiat Czerniowce)	5	
	Czerniowce	7	
	Niżniów	9	
	Torskie	11	
	Borszczów	12	
	Czarnokonec wiekie	15	
	Czarników mazowiecki	17	
	Pirlejówka koło Kraśnego	19	
	Tarnopol	21	

Konnych strzelców krajowych jarmarki na remonty pułku ułanów obrony krajowej Nr. 4.

Lwów, dnia 22 lutego 1898.

L. 8386 (1260 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w sprawie spadkowej po Izaku Mortkowiczu, zmarłym 21 grudnia 1893 w Dębicy bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia wzywa niewiadomego z życia i miejsca pobytu Samuela Elle 2 im. Blatta, rzekomego wnuka spadkodawcy Izaka Mortkowicza, tudzież niewiadomych innych spadkobierców tegoż Izaka Mortkowicza, aby w przeciągu roku licząc od ogłoszenia tego edyktu oświadczenia przyjęcia spadku tego wniosli swe prawo dziedziczenia wykazując, gdyż w razie przeciwnym rozprawa spadkowa przeprowadzona będzie z tymi spadkobiercami, którzy spadek przyjęli i tytuł swego prawa dziedziczenia wykazali i spadek tymże w miarę uznania słuszności ich praw przyznanym zostanie, część zaś spadku przez nikogo nie przyjętą lub całą jako bez w razie gdyby jej nikt nie przyjął, i dziedziczna Skarbowi Państwa przyznaną i spuścizna przezeń zajętą będzie.

Dębica, 23 grudnia 1897.

L. 6859 (1296 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Haliczu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Józefa Zubkiewicza, że celem doreczenia mu ts. uchwały tabularnej z dnia 30 października 1896 l. 11503 ustanowiono kuratorem ad actum Tomasza Skrętowicza.

Halicz, 31 lipca 1897.

W y k a z

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 10 do 17 lutego 1898.

Epizocoya	Powiat	Miejscowość	
Nosacizna	Bochnia	Staniątki (ob. dw.).	
	Kamionka	Sokole (ob. dw.).	
Róża węglkowa	Przemysły	Połonice (ob. dw.).	
	Stanisławów	Drohobyczany (ob. dw.), Kołodziejówka (Berezowica).	
Pomór swiń	Tłumacz	Pszenczniki. (ob. dw.).	
	Horodenka	Olejowa-Korolówka (ob. dw.).	
Zaraza pyskowa i racicowa	Borszczów	Dzwigród, Sapohów.	
	Brody	Niemiacz, Wierzbowczyk.	
	Brzeżany	Krasne	
	Buczacz	Jazłowiec, Uście zielone Żyznomierz (Młynki).	
	Czortków	Pauszówka	
	Gródek	Domażyr (ob. dw.).	
	Horodenka	Rakowiec.	
	Jarosław	Łazy.	
	Jaworów	Hruszów.	
	Kamionka	Busk, Grabowa, Rusiłów.	
	Lwów	Dobrzany, Popielany.	
	Mościska	Słomianka.	
	Podhajce	Bohatkowiec, Sokółów Uwsie.	
	Przemysły	Ciemierzynce, Podusilna.	
	Rawa ruska	Horajec.	
	Rohatyn	Kleszczowna, Knihynicze, Stratyn.	
	Rudki	Tatarynow.	
	Sambor	Bębina.	
	Skala	Borki małe, Leżanówka, Rożyska, Touste.	
	Stanisławów	Maryampol.	
Staremiasto	Woleza dolna.		
Tarnobrzeg	Antoniów, Łążek ad Chwałowice.		
Tarnopol	Petryków.		
Tłumacz	Dołhe, Hryniowce (ob. dw.), Stryhańce, Tyśmienica.		
Trembowla	Dołhe, Trembowla.		
Turka	Chaszczów, Rozlucz.		
Zaleszczyki	Lisowce Nyrków, Szypowce, Torskie (Jakóbowka ob. dworski).		
Zaraza pyskowa i racicowa	Biała	Pisarzowice (ob. dw.).	
	Bochnia	Wiatowice (ob. dw.).	
	Brzesko	Przybysławice (ob. dw.).	
	Brzozów	Dylągowa	
	Buczacz	Korościatyn, Łazarówka (ob. dw.), Niskołyzy.	
	Cieszanów	Nowosiółka (folwarki)	
	Dąbrowa	Jadowniki (Chałupki), Siedliszowice (ob. dw.).	
	Gródek	Zajazd ad Wiszenka.	
	Jasło	Bączal dolny i górny, Bryły.	
	Kałuż	Uhrynów średni.	
	Kolbuszowa	Werynia (Ryjowice ob. dw.).	
	Krosno	Krościenko wyżne.	
	Łańcut	Ruda.	
	Lwów	Nawarya (ob. dw.).	
	Mielec	Nowy Rydzów, Rzechów, Trzeiana Dolna.	
	Myślenice	Krzywaczka (ob. dw.).	
	Nisko	Gwoździec.	
	Pilzno	Borowa, Dąbie, Jodłowa, Kamienica górna (Kamieniec)	
	Przemysły	Korowice, Nowosiółka, Pletenice, Pohorylce, Turkocin.	
	Zaraza pyskowa i racicowa	Rawa	Unterwalden
Ropczyce		Szalenik, (ob. dw.), Zaborze (ob. dw.).	
Rzeszów		Rzegocin (ob. dw.), Wielopole.	
Sokal		Boguchwała, Kreczkowa (ob. dw.), Polikówka, Przewrotne, Rzeszów, Staromieście, Zwięzycza.	
Strzyżów		Piwowszczyzna.	
Tarnobrzeg		Cieszyna, Gwoźnica dolna i górna, Huta gogol., Luteza, Stempina z Chytrówka, Wysoka, Żarnawa.	
Tarnopol		Jamnica, Siedleszczany.	
Trembowla		Bajkowiec, Oborzańce.	
Turka		Krowinka.	
Zaleszczyki		Dołżki, Łomna.	
Zbaraż		Zaleszczyki Stare	
Złoczów		Werniaki ad Czernichowce.	
Żółkiew		Poczapy, Trościaniec mały.	
Żydaczów		Skwarzawa Stara.	
Paruchy		Bochnia	Balicze zarzeczne (ob. dw.).
		Jasło	Wiśnicz Stary.
Wścieklizna		Mielec	Skalnik.
		Tłumacz	Dulcza Wielka, Dolina (ob. dw.).
Wścieklizna		Kraków	Kraków.
		Przemysł	Przemysł.

Z c. k. Namieśtnictwa.

- L. 5440 (1259 3-3)
C. k. Sąd powiatowy zawiadamia nie wiadomą z miejsca pobytu Agatę z Cieslaków Nyklową z Bołszowice, że przeznaczoną dlań rezolucyę z 10 lipca 1896 l. 2652 w sprawie hipotecznej co do realności lwh. 8 Zawadec doregca się ustanowionemu kuratorowi Janowi Oprządkowi w Zawadec.
Brzostek, 27 grudnia 1897.
- L. 299 (1286 3-3)
Zawiadamia się niewiadome z pobytu pp. Alojżę i Józefę Mecnerowskie, że ts. rezolucyę hipoteczną z dnia 30 października 1897 l. 6166 zezwalającą na wykreślenie z wh. 299 ks. gr. gm. Wadowice prawa zastawu dla rocznej renty w kwocie 50 zł. aw. na rzecz małoletnich Kazimierza i Józefy Mecnerowskich ciężącego, doregczono ustanowionemu dla nich kuratorowi ad actum adw. dr. Janowi Iwańskiemu w Wadowicach.
C. k. Sąd obwodowy Wadowice Oddział V, 10 lutego 1898.
- L. 11487 (1228 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Iwana Dryblaka, że przeznaczoną dla niego uchwałę z 5 czerwca 1896 l. 6236 dozwalającą wpisu prawa własności 1/4 części ciała hip. wyk. l. 69 ks. gr. gm. Lisie-jamy doregczyl ustanowionemu kuratorowi p. dr. Kazimierzowi Turzańskiemu kandydatowi adwoka-ckiemu w Lubaczowie.
Lubaczów, 28 grudnia 1897.
C. k. Rada Sądu krajowego

- L. 324 (1250 3-3)
PP. Zofii Łuczakowskiej i Kamili ze Skalkowskich Kosińskiej przedtem we Lwowie zamieszkałym w sprawie egzekucyjnej sprzedaży części realności whl. 157 ks. gr. Strusiny mają być doregzone uchwały l. 2017/97 dotyczące wypłaty części ceny kupna i liczbę 24066/97 zezwalającą na intabulacyę własności na rzecz nabywczyni.
Ponieważ niewiadomo gdzie wspomniane dłużniczki przebywają, ustanawia się w celu strzeżenia ich praw, kuratora w osobie Pana dr. Kronhelma adw. w Tarnowie tegoż substytutem dr. Mütza adw. w Tarnowie.
Tenże kurator zastępywać je będzie w rzeczowej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki one w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie Oddział I, 29 stycznia 1898.
- L. 241 (1284 3-3)
C. k. Sąd obwodowy w Samborze wzywa terazniejszego posiadacza zaginionej książezki wkładkowej kasy pożyczkowej powiatowej w Drohobyczu z dnia 10 lutego 1874 Nr. 1170 na 90 zł, 98 ct. aw. opiewającej, na rzecz funduszu ubogich gminy Modrycz wystawionej, ażeby takową w przeciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni w sądzie złożył lub zwierzchności gminnej w Modrycz zwrócił, albowiem po bezskutecznym upływie tego czasu wspomniana książezka za nieważną uznana zostanie.
Sambor, 16 stycznia 1898.
- T. VII 146/97 1 IV (1285 3-3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia, iż wdrożonem zostaje postępowanie amortyzacyjne względem dwóch kwitów zastawnych, wystawionych przez Zakład zastawniczy przy Kasie Oszczędności w Tarnowie w dniu 12 listopada 1896 opatrzonych Nrami 2336 i 2337.
Poleca się posiadaczowi tych kwitów, aby takowe w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej licząc, tem pewniej w tut. sądzie obwodowym złożył, gdyż inaczey kwity te za umorzone uznane będą.
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie Oddział IV, 8 stycznia 1898.
- L. 13372 (1258 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Jana, Jakóba i Franciszkę Tomalów oraz Katarzynę Reiman, że celem doregzenia im ts. uchwały z dnia 29 lutego 1896 l. 934 ustanowił kuratora Tomasza Brożko.
C. k. Sąd powiatowy. Bóbrka 20 grudnia 1896.
- L. 49 (1252 3-3)
C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie przeciw Karolowi Gaklikowi i towarzyszom o zapłaceniu 29 zł. 13 ct. wa. i 4 rat półrocznych po 87 zł. aw. zpn. ustanowił dla niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Majera kuratorem adw. dr. Billeta.
O tem uwiadamia się niniejszem Jakóba Majera.
Złoczów, 14 lutego 1898.
- L. 6794 (1272 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Zborowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Maryskę Oleksiewicz i Hanuskę Iwańskó, że przeznaczone dla nich uchwały tabularne z dnia 6 marca 1897 l. 225, kuratorowi Wasylowi Szpilmanowi doregzone zostały.
Zborów, dnia 30 września 1897.
- L. 111972/97 (1393 2-3)
Ponieważ Leopold Pelz, praktykant Urzędu podatkowego w Żydaczowie otrzymawszy czterodniowy urlop wydalil się w dniu 24 września 1897 z miejsca służbowego i dotychczas do służby nie powrócił, ani też o miejscu swego pobytu nie doniósł, wzywa się go w myśl Najwyższego postanowienia z dnia 24 czerwca 1835, ogłoszonego dekretem Kamery nadwornej z dnia 9 lipca 1835 l. 28289 (Zbiór norm. skarb. z roku 1835 str. 151), ażeby w przeciągu 6 tygodni, licząc od dnia ogłoszenia niniejszego wezwania w części Urzędowej Gazety lwowskiej, jawil się w c. k. Starostwie w Żydaczowie, gdyż w przeciwnym razie uważać się go będzie, jak gdyby wystąpił ze służby rządowej i wykreślił się go ze stanu osobowego c. k. praktykantów podatkowych.
C. k. krajowa Dyrekcya Skarbu. Lwów, dnia 18 lutego 1898.
- L. 7711 (1291 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Delatynie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Eliasza Dawida 2 im. Habera, iż przeciw niemu Skarb Państwa wytoczył pozew o zapłaceniu 6 rat po 1 zł 4 ct. a. w. z pn. i że dla niego kuratorem adw. dr. Jakóba Andermanna z Delatyna ustanowiono. Wzywa się zatem niewiadomego z życia

- i miejsca pobytu Eliasza Dawida 2 im. Habera by wskazał Sądowi osobę do jego zastępstwa upoważnioną inaczey wszelkie rezolucyę w tej sprawie zapadłe powyż ustanowionemu kuratorowi doregczane będą.
C. k. Sąd powiatowy. Delatyn, dnia 20 września 1897.
- L. 1198 1 (1315 2-3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie, wzywa posiadacza zaginionej wkslu z daty Złoczów 14 czerwca 1897 na 500 zł. aw. opiewającego w 6 miesięcy od daty na własne zlecenie płatnego przez Markusa Zellermayera i Rebeke z Ehrenpreisów Zeller-mayer akceptowanego a przez Mindlę Ehrenpreis wystawionego, by weksel ten w przeciągu 45 dni sądowi tutejszemu przedłożył, w przeciwnym bowiem razie weksel ten za umorzony zostanie poczytany.
Złoczów, 12 lutego 1898.
- L. 7986 (1317 2-3)
C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie w sprawie egzekucyjnej Anny Chrzaszcz przeciw Janowi vel Janowi Wesolowskiemu pto 447 zł aw, zpn. ustanowił uchwałę z 30 października 1897 l. 7213 dla niewiadomego z miejsca pobytu Jana vel Janusza Wesolowskiego kuratora w osobie adw. dr. Kołaczowskiego i wzywa go, ażeby praw kuranda stosownie do przepisów ustawy bronił.
Złoczów, 31 grudnia 1897.
- L. 3198 2 (1313 2-3)
C. k. Sąd obwodowy oddział IV w Tarnowie wdrażając postępowanie amortyzacyjne co do zaginionej rzekomo karty wkładkowej kasy Oszczędności miasta Tarnowa Nr. 28576 na 140 zł. wa. opiewającej na imię Agnieszki Motyka wystawionej poleca posiadaczowi tej karty wkładkowej, aby ją w przeciągu sześciu miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w urzędowej części „Gazety Lwowskiej“ tut. sądowi tem pewniej przedłożył, gdyż inaczey karta za umorzona zostanie uznana.
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie Oddział IV, 5 lutego 1898.
- L. 10114 (1347 2-3)
C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Single, że przeznaczoną dla niego uchwałę z 14 czerwca 1897 l. 5547 dozwalającą wydzielienia parc. gr. 5196 z hlw. 670 gm Baszyna doregczyl ustanowionemu kuratorowi p. dr. Kazimierzowi Turzańskiemu w Lubaczowie.
Lubaczów, 28 grudnia 1897.
C. k. Rada Sądu krajowego.
- L. 37 (1400)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisaniem zostało:
1. że na podstawie statutu z daty Trembowla dnia 4 lutego 1898 zawiazane zostało w Trembowli Stowarzyszenie pod firmą: „Towarzystwo zaliczkowe i kredytowe (Vorschuss- und Credit-Verein), stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ że siedzibą tego stowarzyszenia jest Trembowla;
2. że celem Stowarzyszenia jest prowadzenie interesów kredytowych celem dostarczenia wyłącznie swoim członkom potrzebnych im do prowadzenia handlu, przemysłu i gospodarstwa rolnego pieniędzy na umiarkowany procent zapomocą wspólnego kredytu członków;
3. że czas trwania stowarzyszenia jest nieograniczony;
4. że członkami dyrekcji obrani zostali: p. Szaja Braver przewodniczącym; p. Szaja Austern kasyerem; p. Chaim Ploin kontrolorem, wszyscy w Trembowli zamieszkałi.
5. że zgłoszenia stowarzyszenia następują za pomocą plakatów. Te muszą być podpisane przez Dyrekeyę, albo przewodniczącego rady nadzorczej i przez sekretarza, albo ich zastępców;
6. że odpowiedzialność członków rozciąga się za wszelkie przez stowarzyszenie prawnie zaciągnięte zobowiązania, oile aktywa stowarzyszenia nie wystarczają, wspólnie z innymi członkami aż do pięciokrotnej wysokości subskrybowanego udziału, względnie udziałów z wliczeniem takowego;
7. że firmę stowarzyszenia podpisuje się w ten sposób, że dwóch z dyrektorów do firmy stowarzyszenia swój własny podpis dołącza.
C. k. Sąd obwodowy. Oddział V. Tarnopol, dnia 19 lutego 1898.
- L. 10497 (1406 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Dukli zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Fuzkasa Kozaka, że celem doregczania ts rezolucy z 20 lutego 1895 l. 1427 o wpis egzekucyjnego prawa zastawu, ustanowiony został kurator ad actum w osobie Marcina Kozaka ze Zboisck, polecając mu, by praw swego kuranda wedle przepisów prawa i sumienia bronił.
Dukla, 30 grudnia 1897.

L. 68 (1895)
Przeciw masie spadkowej Leiby Krampnera, względnie jego spadkobierców, których miejsce pobytu jest nieznane i Markusowi Krampnerowi, wniesionym został do c. k. sądu krajowego we Lwowie przez Naftalego Walacha, zastąpionego przez adw. dr. Władysława Dulębę we Lwowie poz w o 1158 zł. 51 ct. w. a z pn.

Celem strzeżenia praw masy spadkowej Leiby Krampnera względnie jego z życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców, ustanawia się pana adwokata dr. Wincentego Bałabana we Lwowie.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną masę spadkową Leiby Krampnera względnie jego spadkobierców w rzeczonyj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd krajowy cywilny. Oddział I.
We Lwowie, dnia 15 lutego 1898.

L. 20 (1311)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 15 stycznia 1898 wpisane zostało do rejestru firm zarobkowych i gospodarczych „Towarzystwo kredytowe w Jarosławiu stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką” i że Towarzystwo ukonstytuowało się na podstawie statutu z daty Jarosław 3 sierpnia 1897.

Przemyśl, 5 lutego 1898.

L. 2 (1310 1-3)
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu wzywa posiadacza weksłu z daty Przemyśl 15 września 1897 na 400 zł. opiewającego przez Chaima Grosmana akceptowanego, aby takowy w przeciągu 45 dni sądowi przedłożył gdyż inaczej weksel ten na żądanie proszącej Breindli Mantel uznanym zostanie za umorzony
Przemyśl, 9 lutego 1898.

L. 8398 (1303 1-3)
C. k. Sąd obwodowy w Jasle zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Marszałka, że w sprawie hipotecznej Ferdynanda Kalksteina o wydzielenie z karty A. dobr Świerchowa pg. 21/1, 21/2, 21/3, 21/4, 21/5, 21/7, 22, 23/1, 23/2, 23/3, 23/4 25/5, 23/7, 24, 25 i 27 i intabulowanie ich w osobnym wykazie gm. kat. Świerchowa na imię nabywców, wydana została tus. uchwała z dnia 4 września 1897 l. 6184, którą doręcza się ustanowionemu dla niego kuratorowi ad actum adw. dr. Franciszkowi Baranowskiemu w Jasle.
Jasło, dnia 27 listopada 1897.

L. 18943 (1343 1-3)
C. Sąd powiatowy w Czortkowie uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Berla Schiffmana że w celu doręczenia uchwały tabularnej z dnia 15 grudnia 1894 l. 19232 ustanowiono kuratorem p. adw. dr. Horbaczewskiego do którego po odbiór uchwały tabularnej zgłosić się należy.
C. k. Sąd powiatowy.
Czortków, dnia 29 stycznia 1897.

(1335)
Cw. 490/98 (2) Cw. 491/98 (1) i 492/98 (1)
Przeciw Leible ostatnimi czasy w Tarnowie zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesione zostały do c. k. sądu obwodowego w Tarnowie przez Maurycego Lipschelta kupca w Krakowie trzy pozwycy o zapłatę 70 zł., 95 zł. i 25 zł.

Na podstawie tych pozwów wydano tus. nakazy zapłaty z dnia 21 lutego 1898 l. cz. Cw. 490/98 (1), Cw. 491/98 i Cw. 492/98 (1).

Celem strzeżenia praw p. Lieby Feiwa ustanawia się w powyższych sprawach adw. dr. Ringelheima w Tarnowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie.
Oddział II, dnia 21 lutego 1898.

L. 47 (1332)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie Oddział II powiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Markusa Leiba Hellera, że na prośbę Samuela Hellera że na prośbę Samuela Liebemana uchwałą sądową oddział II z dnia 31 stycznia 1898 Cw. 347/98 wydano przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 65 zł w. a z pn i że tę uchwałę doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi ad actum adw. dr. M. Sokalowi, przyczem wzywamy go by rzeczonym kuratorowi wcześniej do ochrony jego praw potrzebną informację udzielił, lub innego zastępcę sądowi przedstawił.
Stanisławów, dnia 31 stycznia 1898.

L. 78 (1331)
C. k. Sąd obwodowy w Samborze jako sąd handlowy oddział V. ogłasza, że w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo zaliczkowe w Drohobyczu stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką” Ignacy Wie-

rzebki, likwidator kasy oszczędności i kasy miejskiej w Drohobyczu zamieszkały jako nowo na walnem zgromadzeniu dnia 30 stycznia 1898 wybrany dyrektor kontrolor na rok 1898 został wpisany a zarazem Karol Wincenty 2 im Szufa dotychczasowy członek Dyrekcji wykreślony.
Sambor, 15 lutego 1898.

L. 8987 (1375)
C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu jako handlowy ogłasza, że w rejestrze dla firm spółkowych przy firmie „Pierwsza Nowosądcka fabryka dachówek i wyrobów Keramicznych Jana Soleckiego i Tadeusza Kwicińskiego wpisano, iż wskutek wystąpienia jawnego spółnika Jazza Soleckiego, rzeczona firma przy zmianie nazwy na „Pierwsza Nowosądcka fabryka dachówek i wyrobów Keramicznych T. Kwicińskiego” przeniesioną została do rejestru firm pojedynczych, zaś w rejestrze dla firm pojedynczych wpisano firmę „Pierwsza Nowosądcka fabryka dachówek i wyrobów Keramicznych T. Kwicińskiego”.
Nowy Sącz, dnia 15 stycznia 1898.

L. 3 (1376)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu ogłasza, że w dniu 20 lutego 1898 wpisana została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma „M. H. Neugroschel ajencya, dom komisowy i inkasowy w Nowym Sączu” po niemiecku „M. H. Neugroschel Agentur-Comissions und Incassogeschäft in Neu Sandez” z siedzibą w Nowym Sączu. Prokura nadana została Izydorowi Neugroschlowi w Nowym Sączu.
Nowy Sącz, d. 29 stycznia 1898.

L. 9776 (1301 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Peceziżynie, oznajmia Rozalii z Ficyczów Berezowskiej Sklepowiczowej, która w nieznane bliżej miejsce do Ameryki wyemigrowała, że dnia 15 marca 1897 do l. 3673, wniósł Antoni Ficycz Iwana prośbę o intabulację praw własności realności l. wyk. 74 i odpisanie z wykazu hip. 75 parceli gr. 231/2 i dopisanie jej do wyk. hip. l. 74 ks. gr. gm. kat. Berezów niżny, którą załatwiono tus. uchwałą z 15 marca 1897 l. 3673 i że dla niej Wasyla Ficycza z Berezowa niżnego kuratorem ad actum ustanowiono i temuż uchwałą powyższą doręczono. Wzywa się ją, ażeby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczyła lub innego zastępcę sądowi oznajmiła, inaczej bowiem skutki zaniedbania sama sobie przypisać będzie musiała.
Peczeziżyn, dnia 30 października 1897.

L. VIII 2600/97 (3) (1312 1-3)
Przeciw Mendlowi Neumannowi względnie też nieobjętej masie spadkowej oraz Alterowi Neumannowi dotąd w Wielopolu i Majerowi Diamantowi dotąd w Łęczkach kucharskich zamieszkałym w wekslowej sprawie Towarzystwa wzajemnego kredytu w Dębicy toczącej się przed c. k. sądem obwodowym w Tarnowie przeciw nim o 100 zł 20 ct. w. a ma być doręczony nakaz zapłaty z dnia 9 grudnia 1897 liczbą 24016.

Ponieważ wiadomo gdzie Alter Neumann i Majer Diamant przebywają i ponieważ masa spadkowa Mendla Neumann jest nieobjęta, ustanawia się im w celu strzeżenia ich praw, kuratora w osobie pana adw. dr. Offiera w Tarnowie.

Tenże kurator zastępywać będzie Altera Neumana, Majera Diamanta i nieobjętą masę spadkową Mendla Neumana w rzeczonyj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują i dopóki interes masy spadkowej zastępcstwa wymagać nie przestanie.

C. k. Sąd obwodowy. Oddział II.
W Tarnowie, dnia 12 lutego 1898.

L. 595 (1378)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wykreślenie z rejestru dla firm spółek handlowych firmy „I Eissler & Brüder” handel drzewa w Krzywaczce będącej filią prowadzonej przez jawnych spółników Jana Eisslera, Henryka B Eisslera, Maurycego B Eisslera i dr. Hermana Eisslera w Wiedniu zamieszkałym a w rejestrze handlowym dla firm spółek handlowych w ek. sądzie handlowym w Wiedniu tomie 10 st 374 wpisanej firmy głównej siedzibą swą w Wiedniu I. Stadiongasse 6 mającej.
C. k. Sąd obwodowy. Oddział II
Wadowice, 8 stycznia 1898.

L. 9781 (1391 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach zawiadamia, iż dnia 15 marca 1889 w Zaleszczykach zmarł Osias Szajowicz bez pozostawienia ostatniej woli.

Gdy spadkobiercy tegoż sądowi nie są wiadomi ustanowiony dla nich został kuratorem dr. Stoklasa, i wzywa się wszystkich, którzyby jakie prawa do spadku mieli, by w przeciągu roku licząc od ogłoszenia tego edyktu swe oświadczenie do spadku wnieśli i prawny tytuł wykazali, gdyż w przeciwnym

razie po upływie tego terminu spadek jako bezdziedziczny Państwu wydany zostanie.
Zaleszczyki, 15 listopada 1897.

L. 1547 (1333 1-3)
C. k. Sąd obwodowy w Stryju zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Starke względnie tegoż niewiadomych z miejsca pobytu spadkobierców Izydora Jankowskiego, Ludmiłę Cieniewicz, Sydonie Mayerberg że w celu doręczenia im uchwały tabularnej ek. sądu obwodowego w Samborze z dnia 28 marca 1896 l. 17412 ustanowiony został kurator w osobie adw. dr. Falka w Stryju, któremu winne udzielić potrzebnych informacji lub innego sądowi wskazać pełnomocnika
Stryj 21 grudnia 1897.

L. C. 149/98 (1) (1430)
Przeciw Meierowi Schindler, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Stanisławowie przez Herscha Schindlera w Stanisławowie przez adwokata dr. Leona Bibringę w Stanisławowie pozew o uznanie go jako właściciela 1/16 części realności whl. 623 ks. gr. gm. kat. Stanisławów lub zapłacenie kwoty 200 zł. w. a z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na 14 marca 1898 o godz. 9 rano w biurze Nr. 42.

Celem strzeżenia praw pana Meiera Schindlera, ustanawia się pana dr. Michała Fischlera adwokata w Stanisławowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział I.
W Stanisławowie, dnia 29 stycznia 1898.

L. 18992 (1398)
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do wiadomości, że 13 kwietnia 1897 zmarła w Przemyślu Marya Woźniakowska właścicielka 5/8 części realności w Przemyślu wyk. hip. l. 1216 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli. Ponieważ spadkobiercy zmarłej nie są wiadomi, wzywa się ich, aby w ciągu jednego roku, licząc od daty niniejszego ogłoszenia, objawili swoje prawa, jakieby do wzmiankowanego spadku pod tytułem dziedzictwa rościć sobie chcieli i wykazali tytuły do takowego przystąpiłi, w przeciwnym razie pertraktacja spadku, dla którego sąd tymczasowo kuratora adwokata dr. Błażowskiego ustanowił, będzie się toczył z tymi tylko, którzy go przyjmą i tytuły wykazają i tym jedynie spadek zostanie przyznany. Udział spadku opuszczonego, a gdyby go nikt nie przyjął, spadek całkowity oddany będzie Państwu jako spadek bezdziedziczny.
Przemyśl, 23 października 1897.

L. 5470 (1435 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Dawida Diamandsteina, że Fed Hupał za przystąpieniem Heleny Kałyteczuk, wniósł w dniu 21 lipca 1897 do l. 5470, przeciw niemu pozew o uznanie i zaintabulowanie prawa własności do parceli gruntowych 743/1 i 743/2 w skład ciała hipotecznego wykazem hipotecznym l. 20 gminy Podniestrzany lub zapłacenie 16 zł. i że termin w tutejszym sądzie na dniu 12 kwietnia 1898 o godzinie 9 rano ustanowionemu kuratorowi Janowi Czarnemu z Podniestrzan doręczono

Wskutek tego wzywa się Dawida Diamandsteina, ażeby ustanowionemu kuratorowi potrzebne informacje udzielił, lub innego pełnomocnika sobie ustanowił, gdyż wynikłe z zaniedbania tego skutki, sam sobie przypisze.
Chodorów, dnia 7 sierpnia 1897.

L. 11072 (1405 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Dukli zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Katarzynę Ryglową, że celem doręczenia ts. egzekucyjnej rezolucyj z 2 lutego 1897 l. 427 ustanowiony został kurator ad actum w osobie Marcina Kozaka ze Zboisk i temuż tus. rezolucja doręczoną została.
Dukla, 31 grudnia 1897.

L. firm. 9 (1419)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach uwiadamia, że wskutek uchwały z dnia 4 września 1897 l. 6361, wpisano dnia 20 stycznia 1898 w rejestrze handlowym dla spółek zarobkowych i gospodarczych Tom III pag. 111 i 112 przy firmie: „Związek kupiecki w Przemyślanach stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką” przy poz. 28, że Leizer Goldschlag dnia 25 sierpnia 1897 ze składu Dyrekcji związku kupieckiego w Przemyślanach wystąpił.
Brzeżany, 25 stycznia 1898.

L. 10139 (1414 1-3)
W sprawie egzekucyjnej Karola Urbaniego przeciw Antonremu Rutce pto 3500 zł. Dla niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Rutki ustanawia się kuratorem dr. Feliksa Borzeńskiego adw. w Wieliczce i te-

muż doręcza się rezolucyę z dnia 16 kwietnia 1897 l. 3584 i temuż tak długo następne rezolucyje doręczane będą dopóki Antoni Rutka innego pełnomocnika dla siebie nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy.
Wieliczka, 31 grudnia 1897.

L. 10395 (1407 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Dukli zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Katarzynę ze Szyszaków Ryglową ze Zboisk, że w sprawie egzekucyjnej Sebyji Parnesa przeciw niej pto. 130 zł. zn. ustanowiono do zastępowania jej kuratora w osobie Jana Kroka gospodarza ze Zboisk i wzywa ją, aby ustanowionemu kuratorowi środki do obrony udzieliła.
Dukla, 30 grudnia 1897.

L. 33 (1410 1-3)
C. k. Sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu nieznanego Majera Habermana, iż dnia 20 października 1891 zmarła matka Taube Haberman w Tłumaczu bez zostawienia rozporządzenia.
Wzywa się Majera Habermana celem wniesienia oświadczenia do spadku w przeciągu 1 roku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i kuratorem Mayerem Baronem dla niego ustanowionym.
Tłumacz, 29 stycznia 1898.

L. 128 (1417 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Żółkwi zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Marcina i Annę Herschenów, iż celem doręczenia im ts. uchwały z dnia 18 marca 1895 l. 2629 kuratorem ad actum dr. Michała Korola w Żółkwi ustanowił i temuż te uchwały doręczył.
Żółkiew, 30 grudnia 1897.

L. 12061 (1434 1-3)
C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Henryka Rademachera, iż ustanowił dlań kuratorem p. adw. dr. Zakrzewskiego i temuż doręcza rezolucyę sądową z dnia 31 marca 1897 l. 4223 w sprawie egzekucyjnej Salamona Leibla pto 50 zł. dla niego przeznaczoną.
Bochnia, 6 września 1897.

L. 3575 (1444 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Skalicie zawiadamia Łucyę z Pilipów Czajkowską niewiadomą obecnie z miejsca pobytu o zaszkłej w dniu 23 grudnia 1896 w Chmieliskach śmierci brata Jędrzeja Pilipów vel Filipów, po którym też do dziedzictwa z ustawy jest powołaną a zarazem wzywa ją, by w ciągu roku do spadku tego się zgłosiła, lub ustanowiła w tej sprawie pełnomocnika, gdyż inaczej po upływie tego czasu w jej imieniu kurator Jan Pilipów deklaracyę spadkową wnieśnie i z tymże rozprawa spadkowa przeprowadzona będzie.
C. k. Sąd powiatowy.
Skalic, 2 czerwca 1897.

L. 17185 (1436 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Delatynie wzywa nieznanego z miejsca pobytu Józefa Smoluchę, ażeby się w ciągu roku zgłosił do spadku po swoim ojcu Janie Smoluchu dnia 26 grudnia 1897 w Zarzeczcu bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłym, gdyż po upływie tego czasu spadek ze zgłaszającymi się do takowego i z jego kuratorem adw. dr. Berlsteinem z Delatyna zostanie przeprowadzony.
Delatyn, 28 listopada 1896.

L. 9757 (1437 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Delatynie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Eliasza Dawida Habera, iż celem doręczenia temuż ts. uchwały tabularnej z dnia 5 grudnia 1896 l. 18336 w sprawie egzekucyjnej Skarbu Państwa przeciw Eliaszowi Dawidowi Haber pozwalającej prenotacyi egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 2363 zł. w stanie biernym realności whl. 202 ks. gr. gm. Sądżawka Habera własnej, ustanowił kuratorem adw. dr. Jakóba Andermana w Delatynie.
Delatyn, 30 czerwca 1897.

L. XII 37/97 3/VI (1426 1-3)
C. k. Sąd krajowy cywilny w Krakowie na prośbę Franciszka Józefa Żyraka wzywa posiadacza polisy życiowej towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie z dnia 12 kwietnia 1888 Nr. 18679 według której Franciszek Józef Żyrak zabezpieczył kapitał według II tablicy w ilości 500 zł. w. a. po jego śmierci płatny właścicielowi polisy, aby policę tę przedłożył sądowi w przeciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu, w przeciwnym bowiem razie na ponowne żądanie proszącego powyższa polisa za umorzoną uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy Oddział VI
Kraków, dnia 3 lutego 1898.

Jedwab fularowy 65 ct.

do zł. 3 ct. 35 za metr w najnowszych deseniach i kolorach.

Również czarne, białe i kolorowe jedwabie Henneberga od 45 ct. do zł. 14-65 za meter — gładkie, prążkowane, wspaniale ornamentowane, adamaszki itd. (około 240 rozm. gatunków i 2000 rozm. kolorów i deseni).

Na suknie i bluzki z fabryki. Dla prywatnych przesyłki franko i celone.

Próbki wysyła odwrotną pocztą.

Podwójne porto pocztowe do Szwajcaryi. G. Henneberga fabryki jedwabiu w Zurychu (c. k. dostawca nadw.)

Próbki ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, tustym petitem dwa centy.

Kawalerskie pokoje z balkonem na pierwszym piętrze zaraz do wynajęcia, ul. Gołębia 1. 5. I piętro.

Zimmer mit Balken für ledige Herrn gleich zu vermieten. Gołębia-Gasse Nr. 5, I. Stock.

Prześlizny dog do sprzedania. Cena 25 zł. W domosć: Ajencya dzienników w pasażu Hausmana 9

Kleje szermierki na palasze i florety. Warunki bardzo przystępne. Bliższe szczegóły ul. Batorego 1. 32, pierwsze piętro, każdego dnia od g. 4 do 6.

Pracownia szwiel dańskich i nauka kroju Maryi Cholewickiej wykorzystuje wszelkie zamówienia według najnowszych wzorów francuskich w jak najkrótszym czasie po nader umiarkowanych cenach. Ul. Krakowska 39.

Bensdorp
czyste holenderskie
Cacao

Gdy się żąda tej na całym świecie słynnej znakomitej marki, to jest się pewnym, że się otrzymuje czyste i dobre Kakao, nader pożywane i obfite w składniki zastępujące mięso.

WODA FIOŁKOWA

Trawa miodowa

(Helcus lanatus) 136

własnego zbioru z obszaru dworskiego **Borówna**, nasienie świeże i pewne, na grunta suche lub mokre, zupełnie licha, na pastwiska wyborna roślina, raz zasiana trwa kilka lat. **Jeden korzec** wraz z workiem kosztuje 4 zł. w. a., przy zakupie naraz dziesięć korec, dodaje się korzec bezpłatnie — na wagę 100 kilogr. 26 zł. w. a. Zamówienia uskutecznia **J. Bulsiewicz w Bochni.**

Potaniały

następujące artykuły tylko w handlu

Leonarda Soleckiego

we Lwowie, ul. Batorego 1. 2.

- Masło znakomite do potraw pół kilo 44 ct.
- Masło s'olowe wyborne " 68 "
- Masło deserowe ze słod. smiet. " 76 "
- Smalec bezwonny na pączki " 72 "
- Marmolada morelowa " 68 "
- Mydło żółte suche " 17 "
- Mydło białe dobre " 18 "
- Krochmal ładny " 14 "

Wszelkie inne towary znacznie potaniały, o czem Szanowna P. T. Publiczność może się przekonać w handlu moim.

Dziękując Szanownym odbiorcom za dotychczasowe zaufanie polecam się i nadal stawiam a licznym rozkazom

Unięzony służą **Leonard Solecki**

OSZUSTWO!

nieuczciwi podrzędni fabrykanci naśladowają etykiety sławnych tułok Niemojowskiego. Należy strzedz się przed lichem naśladownictwem.

Każda etykieta i tułka zaopatrzona jest nazwiskiem **S. W. NIEMOJOWSKI.**

Ogłoszenie.

Towarzystwo zaliczkowe i kredytowe w Skalacie, Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką zaprasza niniejszem członków stowarzyszenia na

XV. Ogólne Zgromadzenie

które się odbędzie dnia 9 marca, a w razie braku potrzebnej ilości członków dnia 23 marca br., w myśl §. 35 stat. Stowarzyszenia każdym razem o godz. 4 popoł. w sali rady gminnej skalackiej z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie zgromadzenia przez przewodniczącego.
2. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności za rok 1897.
3. Sprawozdanie Rady nadzorczej oraz wniosek na udzielenie Dyrekcji absolutorium z rachunków za rok 1897.
4. Zatwierdzenie uchwalonego przez Radę nadzorczą rozdziału zysku z roku 1897.
5. Zmiana §. 4, 40, 43, 45, 47 i 53 statutów.
6. Wybór 3 członków Rady nadzorczej w miejsce z kolei ustępujących.
7. Wnioski członków.

W Skalacie, dnia 25 lutego 1898.

Rada nadzorcza Towarzystwa zaliczkowego i kredytowego
Dr. A. Ehrlich, prezes Maurycy Eichenkatz, sekretarz

239

usuwa z twarzy pryszcze, liszaje trądziki, pierzechnienie i łuszczenie skóry, wygładza zmarszczki, pory i doly ospowe. Twarz odświeża, ubiela i wydelikaca. Cena 1 zł.

J. Innatowicz

LWOW, sklepy własne: ul. Kopernika 3, ul. Halicka 11. KRAKOW Sukiennice 20. CZERNIOWCE Rynek 3. PRZEMYSŁ, ul. Franciszkańska 24.

Na wiosenny i letni sezon 1898.

prawdziwe berneńskie sukna

sztuczka mtr, 3 10 długa na	zł. 2 95, 3.70, 4.80 z dobrej	} prawdziwej wełny owczej.
kompletny garnitur męski (surdut, spodnie i kamizelka)	zł. 6.— z bardzo dobrej zł. 7.75 z paradynej zł. 9.— z najlepszej zł. 10.50 z najparadniejszej	
kosztuje tylko		

Sztuczka na czarny salonowy garnitur zł. 10 —, materye na zarzutki, Touristenlojdeny, kangarny etc. etc. wysyła, licząc po cenach fabrycznych znany ze swej sumienności i rzetelności fabryczny skład sukna

Siegel-Imhof w Bernie

Wzory wysyła gratis i franko. Gwarantuje za towar według wzorów. Bardzo korzystnie jest dla prywatnych sukna wprost u powyższej firmy fabr. zamawiać.

Krople żołądkowe

aptekarza K. Bradyego

(przedtem Mariacelskie żołądkowe krople)

sporządzone w aptece „Zum Könige von Ungarn“

Karola Bradyego w Wiedniu I., Fleischmarkt 1

przedtem aptekarza „Zum Schutzengel“ w Kromieryżu. Stary i znany środek leczniczy, działający znakomicie i wzmacniający na żołądek przy przeszkodach.

Krople żołądkowe apt. K. Bradyego

(przedtem Mariacelskie krople żołądkowe)

są w czerwone pudełka opakowane i obrazem Matki Boskiej Mariacelskiej (jako marka ochronna) zaopatrzone. Pod marką ochronną musi się znajdować podpis *C. Brady*.

Cena faszki 40 ct., podwójnej faszki 70 centów.

Muszę zwrócić uwagę powtórnie, że moje krople żołądkowe częstokroć fałszowane bywają. Należy zwrócić uwagę przy zakupie na powyższą markę ochronną z podpisem **C. Brady** i wszystkie wyroby jako nieprawdziwe, zwrócić, które nie są powyższą marką i podpisem **C. Brady** zaopatrzone.

Prawdziwe krople żołądkowe są do nabycia: we Lwowie główny skład apt. dr. Piotr Mikolasch, Jakób Beiser, Stanisław Lachowicz, dr. T. Zarzycki, Krzyżanowski, Jakób Piepes, Zygmunt Rucker, K. Sklepiński, Tytus Łazowski, Wewiórski, Ant. Ehrbar — w Beżynie apt. Gross — w Bobrocie apt. Balbina Miedlika — w Borszczowie apt. E. Kucharski — w Brodach apt. H. Grünspann, Bronisław Witostawski, M. Kulak — w Landesberg, K. Maryanowski i Sp., W. Kosiniego spack. — w Brzeżanach apt. Ad. Durst — w Ciecuchach apt. Kornel Lewicki — w Czortkowie apt. Ludwik Noss — w Dąbrowie apt. W. Heine — w Drohobyczu apt. Krzyżanowski, Tobiaszok — w Glinianach apt. A. Helm — w Gródku apt. J. Heseheles, — w Jeziernie apt. Czemerzyński, Zahradnik — w Jezierzanach apt. A. Krański — w Kamionce strum. apt. Karol Piepes, Karol Pilewski — w Kopyczyńcach apt. Rader — w Krakowie apt. Feliks Walezak — w Łopatynie apt. St. Grünfeld — w Mostach wielkich apt. J. Zieliński — w Niemirowie apt. Przedzimirski — w Olesku A. Kowler — w Pomorzanych apt. A. Aleksiewicz, Tobiaszok — w Potoku złotym apt. Br. Witkiewicz — w Przemyslu apt. Nahlik, Aleks. Mańkowski, J. Maszewski, Z. Kalicki, Lepiankiewicz — w Przemyslanach apt. H. Engländer — w Radziechowach apt. Jaśkiewicz — w Rozdole apt. Lud. Mierzwiński — w Rzeszowie apt. Antoni Kropiński, W. Kalinowski — w Samborze apt. Aleksiewicz, Karol Kietawa — w Skale apt. Wojciech Rogalski — w Skolem apt. A. Lechowski — w Stryju apt. Chalbazany, Komorowski — w Strusowie apt. Józ. Łobos — w Tłumaczu apt. Winc. Szankowski — w Turce apt. spadkobiorców M. Pateka, — w Tyśmienicy apt. H. Rubla — w Zbarażu apt. J. Kruh — w Zborowie apt. Rappaport — w Złoczowie apt. Petesch, Rappaport — w Żurawnie apt. J. L. Tomaszewski.

Obwieszczenie.

Bank zaliczkowy w Jasle, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, zaprasza wszystkich P. T. Członków tegoż stowarzyszenia na

Ogólne Zgromadzenie

które odbędzie się dnia 9 marca b. r. w lokalu tegoż Towarzystwa (dawny hotel Krakowski) w Jasle z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności za r. 1897.
2. Wnioski komisji rewizyjnej:
 - a) co do zamknięcia rachunków i udzielenia dyrekcji absolutorium za rok 1897.
 - b) co do rozdziału czystego zysku za rok 1897.
3. Wybór Członków Rady nadzorczej i Dyrekcji.
4. Wybór Członków komisji rewizyjnej.
5. Wnioski Członków.

Jasło, dnia 26 lutego 1898,

Włodzimierz Kuzian, sekretarz.

211

Ks. Stefan Szymkiewicz, przewodniczący.

Powieść Henryka Sienkiewicza

„KRZYŻACY“

wychodzi

w „Tygodniku Ilustrowanym“.

Prenumeratę przyjmuje

Główny skład i ekspedycya Tygodnika, Lwów, Pasaż Hausmana 1. 0, kwartalnie w miejscu zł. 3.60, na prowincyi zł. 4.20.